



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(571)**

83. posiedzenie  
Komisji Gospodarki Narodowej  
w dniu 2 grudnia 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o podatku akcyzowym (cd.) (druk senacki nr 366, druki sejmowe nr 1083, do druku 1083, 1260, do druku nr 1260, 1260-A).

*(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 02)*

*(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Tomasz Misiak oraz zastępca przewodniczącego Kazimierz Kleina)*

**Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Proszę państwa o zajmowanie miejsc.

Przechodzimy do rozpatrzenia ustawy o podatku akcyzowym.

Przypomnę, że dyskusja na ten temat rozpoczęła się już na ostatnim posiedzeniu komisji, ale ją przerwaliśmy.

Ponieważ jest to kontynuacja tej samej sprawy, będę zmuszony zadać pytania, które akurat przy tej ustawie powinny być zadane.

Czy w posiedzeniu komisji uczestniczą przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa? Tak.

Proszę.

*(Kierownik do spraw Korporacyjnych i Komunikacji w Gallaher Polska Sp. z o.o. Andrzej Lewandowski: Tak, Panie Przewodniczący. Dzień dobry. Nazywam się Andrzej Lewandowski...)*

*(Głos z sali: Cześć, Kolego!)*

*(Kierownik do spraw Korporacyjnych i Komunikacji w Gallaher Polska Sp. z o.o. Andrzej Lewandowski: ...i reprezentuję firmę Gallaher Polska.)*

Dziękuję bardzo.

W takim razie tę informację państwo już macie.

Przechodzimy do procedowania nad ustawą.

Przypomnę, że na ostatnim posiedzeniu komisji zostało już przedstawione stanowisko Ministerstwa Finansów i rozpoczęliśmy dyskusję na temat akcyzy papierosowej. Pozostały nam do przedyskutowania również kwestie akcyzy na alkohole oraz inne produkty. W dniu dzisiejszym będą też składane poprawki, o których mieliście państwo okazję już usłyszeć w mediach, dotyczące zmiany akcyzy między innymi na alkohole, piwo, wino oraz samochody. Na dzisiejszym spotkaniu w Ministerstwie Finansów te poprawki zostały przedstawione i dzisiaj je zgłoszę.

W takim razie przystępujemy do dalszej dyskusji.

Na ostatnim posiedzeniu zgłaszały się również osoby w kwestii smarów i olejów, które nie są olejami opałowymi.

W związku z tym udzielam głosu. Proszę bardzo.

---

**Prezes Zarządu Petroecco JV Sp. z o.o.**

**Jerzy Raszkiewicz:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Chciałbym się ustosunkować do olejów smarowych, które są w ustawie zakwalifikowane jako produkty zharmonizowane. Otóż ustawa zakłada, że wszystkie produkty, które aktualnie są, będą produktami zharmonizowanymi. Dotyczy to między innymi olejów smarowych, co chciałbym powtórzyć, i mineralnych.

Mając na uwadze to, że ustawa ma być implementacją przepisów unijnych do przepisów krajowych, chciałbym zauważyć, że odnośnie do olejów absolutnie nie jest ona zgodna z przepisami unijnymi. A mianowicie, na podstawie przepisów unijnych oleje smarowe, które nie są wykorzystywane jako opał bądź paliwo, nie są produktami zharmonizowanymi. Ustawa nakłada szereg obowiązków w stosunku do producentów, którzy przerabiają oleje smarowe. W związku z tym art. 88 ust. 1 pkt 11 ustawy o podatku akcyzowym jest w całości niezgodny z przepisami unijnymi. Potwierdzają to również wyroki krajowe sądów administracyjnych. Wprawdzie są one jeszcze nieprawomocne, ale wykładnia prawa jest jednoznaczna.

Z wiadomości, jakie posiadamy, wynika, że przepisy unijne w tej sprawie nie zmieniły się od 2003 r. Stanowisko Ministerstwa Finansów w tej sprawie było jednoznaczne – oleje smarowe nie są produktami zharmonizowanymi i nie obowiązują ich żadne przepisy dodatkowe dotyczące kontroli, przemieszczania i magazynowania. To jest stanowisko Ministerstwa Finansów z 2005 r. Nie wiem, dlaczego Ministerstwo Finansów zmienia w tej chwili stanowisko. Ja może przeczytam fragment pisma, pod którym podpisał się pan Bronicki: „Odrębną kwestią jest objęcie niektórych tylko produktów energetycznych postanowieniami dyrektywy 92/12 w zakresie kontroli, posiadania i przemieszczania wyrobów. Jak wynika z art. 3 ust. 3 wyżej wymienionej dyrektywy oraz art. 20 dyrektywy 2003/96/WE niektóre wyroby, w tym między innymi oleje smarowe, nie zostały ujęte w powyższej grupie produktów. Oznacza to, że w stosunku do wyżej wymienionych wyrobów, wyłączonych z zakresu obowiązywania dyrektywy 92/12/WE, nie stosuje się procedury zawieszania poboru akcyzy i administracyjnego dokumentu towarzyszącego”. To tak pokrótce. W związku z tym art. 88 nie powinien w ogóle znajdować się w ustawie uchwalonej przez Sejm.

**Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Dziękuję bardzo. Jeszcze poproszę o przedstawienie się, bo pan reprezentuje...

(*Prezes Zarządu Petroecco JV Sp. z o.o. Jerzy Raszkiewicz: Raszkiewicz. Jestem prezesem spółki Petroecco.*)

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, proszę o ustosunkowanie się do informacji, które pan przedstawił.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Jacek Kapica:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Po pierwsze, chciałbym stwierdzić, że Urząd Komitetu Integracji Europejskiej nie wskazał tego przepisu jako niezgodnego z przepisami Unii Europejskiej i to jest dla nas wiarygodne wskazanie...

*(Przewodniczący Tomasz Misiak: W tej opinii, która teraz jest, nie ma takiego wskazania.)*

Tak jest. Nie ma takiego wskazania jakoby przepisy tego artykułu były niezgodne z regulacjami unijnymi.

Po drugie, pragnę podkreślić, że faktycznie, tak jak pan mówi, oleje smarowe nie są wyrobami zharmonizowanymi, ale dyrektywa odnosząca się do produktów energetycznych i energii elektrycznej dotyczy jedynie produktów energetycznych wykorzystywanych do celów napędowych i opałowych. W związku z tym nie ma zastosowania do olejów smarowych, które są wykorzystywane do celów innych niż napędowe i opałowe.

W ustawie o podatku akcyzowym opodatkowujemy samochody osobowe, tak? Generalnie samochody, pojazdy. I ta dyrektywa też nie ma do tego zastosowania, tak jak w przypadku olejów smarowych.

Jednocześnie jest wyrok Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, który stwierdził, iż dyrektywę Rady należy interpretować w ten sposób, że nie stoi ona na przeszkodzie zastosowaniu przepisów krajowych, które przewidują pobieranie podatku konsumpcyjnego od olejów smarowych w przypadku, gdy są one oferowane do sprzedaży i wykorzystane do innych celów niż jako paliwo silnikowe i grzewcze. Tak więc mamy tego potwierdzenie.

Pragnę jednocześnie potwierdzić, że takie kraje, jak Włochy, Portugalia i Słowacja, stosują procedurę zawieszenia dla przemieszczania olejów smarowych. U nas oprócz procedury przemieszczania olejów smarowych również jest zastosowana stawka. W wyniku tego podatku do budżetu wpływa 400 milionów zł i trudno nam się w tej chwili zgodzić na to, żebyśmy odstąpili od tego opodatkowania.

A co do zastosowania zasady przemieszczania tych wyrobów w procedurze, to wynika ona z faktu, iż po dolaniu dodatków rozcieńczających olej smarowy może być sprzedawany jako olej napędowy, o czym donosiła prasa w poprzedni wtorek, w ubiegłym tygodniu. W województwie warmińsko-mazurskim miał miejsce proceder dolewania nafty do oleju smarowego. Gdybyśmy odeszli od procedury, to nic nie stałoby na przeszkodzie, żeby ktoś kupił olej smarowy, dolał benzyny ekstrakcyjnej i sprzedawał to na polskich stacjach. Myślę, że warto chronić polskich konsumentów. Chodzi o to, aby nie mieli oni do czynienia z taką sytuacją. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Dziękuję uprzejmie.

Ale nie chcielibyśmy, żeby tu się wywiązywała dyskusja. Państwo mieliście szansę...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

...przedstawić swoje argumenty, pan minister odpowiedział. W związku z tym...

Proszę bardzo krótko.

**Prezes Zarządu Petroecco JV Sp. z o.o.**

**Jerzy Raszkiewicz:**

Gwoli uzupełnienia.

Pan minister się całkowicie myli, ponieważ jego wypowiedź na temat podatku akcyzowego i wyroku Trybunału... Nie zrozumiał pan minister tego wyroku. On mówi o podatku konsumpcyjnym, a nie o podatku akcyzowym zharmonizowanym na terenie Unii. Tak więc jest to zupełnie co innego. W związku z tym nie powinno to być w ogóle rozpatrywane jako podatek akcyzowy. A jeżeli nie, to w ogóle definicja samej akcyzy w Polsce jest zła.

**Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Dziękuję.

Czy pan minister chce się jeszcze do tego odnieść? Nie. Dobrze.

W takim razie przechodzimy do dalszej dyskusji.

Mamy również reprezentantów Polskiego Przemysłu Spirytusowego. Prosiłbym państwa o stanowisko w tej sprawie.

**Prezes Zarządu Polskiego Przemysłu Spirytusowego**

**Leszek Wiwała:**

Leszek Wiwała, prezes Zarządu Polskiego Przemysłu Spirytusowego.

Odniosę się do poprawki, która zostanie zgłoszona, dotyczącej napojów spirytusowych. Oczywiście rozumiem, że jest pilna potrzeba, ze względu na niepewną sytuację i niezbędne wydatki społeczne, żeby zgromadzić pewne dodatkowe fundusze, ale wiemy, że podwyższanie akcyzy o blisko 10% jest bardzo ryzykowne, zwłaszcza że przerabialiśmy to już wcześniej, w 2005 r. Oczywiście wszystko można na papierze uzasadnić i to jest mniej lub bardziej poprawne z punktu widzenia metodologii, trzeba jednak wziąć pod uwagę rzeczywistość, w jakiej jesteśmy. Rynek jest już powoli nasycony, a wszystkie kraje ościenne, za wyjątkiem Niemiec, mają alkohole tańsze niż w Polsce, co wynika przede wszystkim z niższych stawek akcyzy, a także stawek VAT. Jedynie w Niemczech, ze względu na bardzo słabą pozycję polskiej złotówki i mocne euro, stawka akcyzy jest nieznacznie wyższa. Niemniej jednak tam stawka VAT jest 16%, a w Polsce jest 22%.

Mając to na uwadze, my też sprawdziliśmy, jak te stawki alkoholowe się kształtują. Otóż w Czechach można nabyć 0,5 l wódki czterdziestoprocentowej za 13 zł. Wzrost ceny krajowej wódki sprawi, że alkohol będzie zasysany z zewnątrz.

Poza dokumentem, który przedstawiliśmy, mamy też broszurę naszej organizacji, gdzie stawki akcyzy w krajach ościennych są po prostu wykazane. To są dane za wrzesień. Nie rozbiliśmy tego ze względu na podwyższenie akcyzy, tylko po prostu chcieliśmy pokazać, że stawka akcyzy w Polsce jest już bardzo wysoka.

W związku z tym podwyższanie akcyzy w tym momencie o prawie 10% może skutkować, zamiast wzrostem zakładanych wpływów do budżetu, po prostu ich spadkiem. To samo miało miejsce w 2005 r. Eksperti Ministerstwa Finansów wyliczyli, że 3,4% akcyzy w 2005 r. miało przynieść 300 milionów dodatkowych wpływów, ale to była tak naprawdę informacja przesłana do nielegalnych producentów: jest podwyżka

akcyzy, opłaca się inwestować w nielegalne linie rozlewnicze, bo zgarniemy pieniądze. Wówczas o 10% spadł wolumenowo rynek, a jeśli chodzi o wpływy do budżetu, to zamiast tych 300 milionów zysków, wyszło ponad 130 milionów straty. Obawiamy się bardzo, że tak znaczne podwyższenie akcyzy, jakie jest teraz planowane, może mieć bardzo negatywne konsekwencje zarówno dla konsumentów i dla budżetu, jak i dla legalnych producentów. Przy czym z naszych wyliczeń wynika, że to nie będzie 1 zł, tylko jednak trzeba dorzucić marżę. Dopiero to wszystko. akcyza plus marża producentów, i od tego liczymy VAT. To będzie co najmniej 1,40 zł czy 1,50 zł. Tak więc to też w tych wszystkich kalkulacjach trzeba wziąć pod uwagę.

Oczywiście, jeżeli jest decyzja – bo rozumiem, że jest decyzja polityczna, żeby dokonać podwyżki akcyzy na wszystkie napoje alkoholowe – to w przypadku napojów spirytusowych prosilibyśmy o rozważenie jeszcze raz wysokości tej stawki. Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

### **Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Dziękuję bardzo.

Podążając za pana wskazaniem, że poprawki jeszcze nie ma, ja w tej chwili ją zgłoszę, żebyśmy wiedzieli, o jakiej poprawce rozmawiamy.

Tak więc chciałbym zgłosić poprawkę do projektu ustawy o podatku akcyzowym. Właściwie jest to siedem poprawek, które wprowadzają następujące zmiany.

W art. 92 ust. 4 otrzymuje brzmienie: „Stawka akcyzy na alkohol etylowy wynosi odpowiednio 4960,00 zł od 1 hektolitra alkoholu etylowego 100% vol. zawartego w gotowym wyrobie”.

Kolejny artykuł, art. 93, ust. 4 otrzymuje brzmienie: „Stawka akcyzy na piwo wynosi 7,79 zł od 1 hektolitra za każdy stopień Plato gotowego wyrobu”.

Następny artykuł, art. 94, ust. 4 otrzymuje brzmienie: „Stawka akcyzy na wino wynosi 158 zł od 1 hektolitra gotowego wyrobu”.

W art. 95 ust. 4 otrzymuje brzmienie: „Stawka akcyzy na napoje fermentowane wynosi 158 zł od 1 hektolitra gotowego wyrobu”.

W art. 96 ust. 4 – „stawka akcyzy na wyroby pośrednie wynosi 318 zł od 1 hektolitra gotowego wyrobu”.

A jednocześnie, ponieważ jest to ta sama ustawa, dwie uzupełniające poprawki dotyczące papierosów oraz samochodów osobowych.

W art. 98 ust. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie: „na tytoń do palenia, z zastrzeżeniem ust. 10 – 95 zł za każdy 1 kilogram i 31,41% maksymalnej ceny detalicznej”. W art. 98 ust. 2 pkt 3 otrzymuje brzmienie: „na cygara i cygaretki – 235 zł za każde 1000 sztuk”.

I w art. 104 pkt 1 otrzymuje brzmienie: „18,6% podstawy opodatkowania – dla samochodów osobowych o pojemności silnika powyżej 2.000 centymetrów sześciennych”.

Są to, oczywiście, poprawki uzgodnione z Ministerstwem Finansów. Do nich odnosił się pan reprezentujący Polski Przemysł Spirytusowy i dlatego w tej chwili pozwalam sobie te poprawki zgłosić.

Panie Ministrze, przekazuję głos.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**  
**Jacek Kapica:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Analizując w Ministerstwie Finansów możliwości uzyskania środków na tak zwaną rezerwę solidarności społecznej, która wynika z sytuacji kryzysowej i jest elementem pakietu stabilizacji i rozwoju, dokładnie przeanalizowaliśmy każdą sferę obrotu wyrobami akcyzowymi. Doszliśmy do wniosku, że w przypadku wyrobów alkoholowych można podjąć decyzję dotyczącą wzrostu akcyzy, przy czym kierowaliśmy się następującymi wskazaniem.

Przede wszystkim dochody. Średnia wynagrodzeń w sferze przemysłowej od ostatniej podwyżki akcyzy, od 2005 r., wzrosła o 30%. Inflację w tym czasie wyliczyliśmy na 9%. Od 2005 r. do 2009 r. Jednocześnie obserwacja ceny butelki półlitrowej alkoholu na rynku wskazywała, że cena tego alkoholu spadła o ponad 1 zł lub mniej niż 1 zł – to zależy od tego, jaki to jest wyrób. W związku z takimi wskazaniem doszliśmy do wniosku, że można podnieść stawkę akcyzy o wskaźnik inflacji, co by powodowało, że ta stawka realnie wróciłaby do poziomu z roku 2005. Jednocześnie wzrost dochodów, wzrost wynagrodzeń, spowodowałby, że konsumenci nie mieliby ograniczonych możliwości finansowych, a w związku z tym mogliby nadal dokonywać zakupów. Nie wpłynęłoby to na popyt, a zarazem cena wróciłaby do poziomu z roku 2004. Mamy na uwadze również fakt, że ceny alkoholów nie powinny spadać. W ten sposób ograniczamy dostęp do alkoholu osobom małoletnim, które nie powinny mieć takiego dostępu.

Ale muszę przyznać rację, że faktycznie w roku 2005 odnotowaliśmy spadek sprzedaży. Nie był on, naszym zdaniem, spowodowany wzrostem stawki podatku akcyzowego, bo wzrosła ona o 3%, a spadek był blisko dziesięcioprocentowy. Wynikało to, według nas, z faktu, że wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej zmienił się system administrowania obrotem wyrobami alkoholowymi, w tym nastąpiło wyjęcie spod systemu kontrolowanego obrotu skażonego alkoholu. W następnych latach ten alkohol skażony, odkażony w sposób nielegalny, wpływał na rynek, tym samym uzupełniając konsumpcję. Świadectwem tego jest fakt, że w roku 2007 o kilkanaście procent wzrosła konsumpcja legalnego alkoholu, ponieważ w roku 2006 i 2007 były podejmowane działania kontrolne organów w zakresie obrotu alkoholem skażonym, jak również w roku 2007 zmieniło się rozporządzenie dotyczące skażania alkoholu, co doprowadziło do uszczelnienia systemu.

W związku z tym trudno wskazywać, że podwyżka akcyzy w tym zakresie wpłynęła na zmniejszenie konsumpcji. To raczej wpłynęła zmiana systemu administrowania obrotem wyrobami alkoholowymi, zwłaszcza skażonymi.

Analizując to, doszliśmy do wniosku, że możemy bezpiecznie wprowadzić podwyżkę akcyzy do 4 tysięcy 670 zł na hektolitr, i w ten sposób przenieść zmianę cen dóbr konsumpcyjnych, czyli inflację, a jednocześnie nie będzie to miało znacznego wpływu na cenę tego wyrobu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Pan senator Ortyl się zgłasza.



**Senator Władysław Ortyl:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący

Rozumiem, że wszystkie pańskie propozycje zwiększają wymiar akcyzy i że rząd ustalił, iż to pan przewodniczący zgłasza te poprawki.

A moja wątpliwość jest następującej treści. Czy mamy oszacowane skutki? Czy możemy powiedzieć, jakie skutki to rodzi?

W normalnym procesie legislacji każda nowelizacja, każde stanowione prawo, ma ocenę skutków finansowych, jakie za sobą pociąga, prawda? W szerokim tego słowa znaczeniu. Już nie będę mówił, jak to wygląda.

Obawiam się, że na dzień dzisiejszy nie potrafimy o tych skutkach powiedzieć, a byłoby dobrze, żebyśmy je brali pod uwagę. Dyskusja na przykład wokół podniesionej akcyzy na alkohol na to właśnie wskazuje. Minister mówi, że być może to wpłynęło na obniżenie sprzedaży, inne instytucje czy ośrodki mówią, że co innego. Ja myślę, że dobrze byłoby mieć taką solidną analizę. Dla przykładu, chcemy zwiększyć akcyzę na samochody. Wiadomo, że to wszystko jest cenotwórcze, prawda? Będziemy mieli wzrost cen samochodów nowych na naszym rynku. To jest pewne novum, bo, tak mi się wydaje, generalnie w skali innych krajów raczej te ceny spadają. W tym momencie spadnie liczba sprzedawanych samochodów. Będzie to dotyczyło zarówno samochodów produkowanych u nas, jak i tych, które do nas zostaną sprowadzone. Jeżeli dotyczy to naszych fabryk, to nastąpi spadek produkcji, nastąpią zwolnienia i te fabryki będą się gorzej miały, prawda? My tworzymy fundusz solidarnościowy, który może jednocześnie uderzyć w podstawy gospodarcze niektórych sektorów.

Jeżeli nie będziemy mieli przeanalizowanych takich skutków finansowych... Myślę, że być może obecny na sali przedstawiciel Ministerstwa Finansów potrafi to nam przedstawić, bo, jak mniemam, za pośrednictwem pana przewodniczącego mówił rząd. Byłaby to rzecz bardzo cenna, która pozwoliłaby nam po prostu odnieść się do tego w sposób świadomy.

Aha, i prosił o podanie, jaki jest wzrost w każdej grupie, prawda? Bo ja na przykład nie pamiętam, jaka jest akcyza na papierosy czy alkohol. Wiem, że jakąś tam akcyzę mają. Ale dobrze byłoby wiedzieć, jak to wygląda. Dziękuję.

**Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Dziękuję bardzo.

W tej sprawie przekażę głos panu ministrowi. Chodzi o to, żeby dokładnie sprecyzował odniesienie między poprawką, którą zgłosiłem, a istniejącym stanem.

Ale jeszcze pan senator Abgarowicz. Proszę bardzo.

**Senator Łukasz Abgarowicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałbym zgłosić poprawkę. Mianowicie w art. 34 w ust. 1 pktowi 1 chciałbym nadać brzmienie „paliw silnikowych przewożonych w standardowych zbiornikach: lit. a – pojazdów silnikowych, lit. b – pojemników specjalnego przeznaczenia, lit. c – statków powietrznych lub jednostek pływających”. Krótko mówiąc, proponuję powrót do przedłożenia rządowego. Do czego zmierzam? Jak wiemy z Sejmu, po poprawkach

w ustawie nałożono ograniczenia wwozu przez granicę unijną paliw w zbiornikach do 600 l. Jak wiemy, wywołuje to niepokoje. Ja chciałbym za chwilę zadać panu ministrowi parę pytań, ale w moim przekonaniu ta zmiana niczego nie wnosi do budżetu, a powoduje liczne kłopoty. Po pierwsze, dlatego że Litwa nie wniosła ograniczeń na granicy, a zatem polscy kierowcy mogą wyjeżdżać na Białoruś, tankować do pełna – jeżeli mają zbiorniki tysiącdwustulitrowe, to taką ilość zatankować – i przez Litwę wrócić do Polski. Po drugie, w moim przekonaniu ciężarówka zatankowana 600 l paliwa przejedzie przez całą Polskę i nie będzie tutaj tankowała. Mam na myśli transport przejeżdżający ze Wschodu. Po trzecie, o niepokojach już powiedziałem. Uważam, że w końcu tego tygodnia będą pablokowane granice. Chcę powiedzieć, że takie przedłożenie, jakie złożył rząd – wielokrotnie zapowiadane publicznie przez pana ministra Kapicę, przez pana ministra Jarmuzewicza – powoduje również napięcia międzynarodowe. Na przykład Ukraińcy spodziewali się zniesienia tego ograniczenia i już zaczynają zmierzać do tego, żeby zaproponować zwołanie komisji wspólnej. Krótko mówiąc, nie bardzo rozumiem, dlaczego tamta poprawka została wprowadzona.

Chcę powiedzieć o jeszcze jednej rzeczy, uprzedzając różnego typu zarzuty dotyczące nielegalnego handlu. Mianowicie tego typu, że ktoś wwozi duże ilości benzyny i sprzedaje ją taniej, bo kupił za granicą. Chcę powiedzieć, że dzisiaj też ten proceder ma miejsce, a w dodatku jest korupcja na granicy. Celnicy dostają łapówkę i to paliwo jest wwożone. Czyli mamy dodatkowo jeszcze jeden zły element.

I, prawdę mówiąc, nie rozumiem wprowadzenia przez Sejm tej poprawki. W dodatku z tego, co mi koledzy posłowie mówili, przy poparciu Ministerstwa Finansów. Dlatego składam moją poprawkę.

A pana ministra prosiłbym o wyjaśnienie, jeżeli prawdą jest, że poprawka zmieniająca przedłożenie rządowe została poparta, jakie argumenty przemawiały za poparciem? Bo ja po prostu nie widzę żadnych pozytywnych skutków tej zmiany. Dziękuję.

### **Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Dziękuję bardzo. Proszę o złożenie poprawki.

Zanim przekażę głos panu ministrowi, jeszcze o coś zapytam. Może ktoś z panów senatorów chce zgłosić jakąś poprawkę?

Ja tylko uzupełnię zgłoszone przeze mnie poprawki o poprawkę w art. 168. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 marca, nie z dniem 1 stycznia. Poprawka ta wynika ze sposobu procedowania nad ustawą. Ona jeszcze będzie musiała wrócić do Sejmu, a potem trafić do podpisu prezydenta. Jako ustawa podatkowa musi wchodzić w życie w kolejnym miesiącu, żeby wszystkie rozporządzenia, które są z nią związane, mogły być przygotowane, żeby resort z nimi zdążył. Te dwa miesiące będą więc jeszcze dodatkowo potrzebne.

Proszę bardzo, pan senator Majkowski.

### **Senator Krzysztof Majkowski:**

Panie Przewodniczący, korzystając z okazji, chciałbym dopytać wnioskodawcę, pana Abgarowicza.

Zgłosił on poprawkę w art. 34, żeby ilość nieprzekraczającą 600 l zamienić na...  
(*Głos z sali*: 1 tysiąc 200 l.)

(*Senator Łukasz Abgarowicz*: Nie, zupełne zniesienie limitów. Tak jak było w przedłożeniu rządowym. Po prostu do pojemności zbiornika.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Dlaczego pytam? Ja nie ukrywam, że chciałbym wnieść kolejną poprawkę z tym, że zapis mówiłby: do 1 tysiąca 500 l. Ja w tej chwili nie przywołam rozporządzenia, ale prawdopodobnie zbiorniki, w których będzie 1 tysiąc 500 l paliwa i więcej łapią się na jakieś tam przepisy dotyczące przewożenia ładunków niebezpiecznych. Wtedy potrzebne będą inne zabezpieczenia i inne przepisy do tego, ażeby... Czyli tu trzeba by było chyba w miarę precyzyjnie... Ja nie upieram się, ile to ma być, ale na pewno nie 1 tysiąc 500 l. Do 1 tysiąca 500 l.

(*Głos z sali*: Panie Przewodniczący, można?)

(*Senator Kazimierz Kleina*: Ja poprowadzę, tak?)

### **Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Przekazuję prowadzenie panu Kleinie.

(*Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcę przewodniczącego Kazimierz Kleina*)

### **Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Proszę państwa...

### **Senator Łukasz Abgarowicz:**

Odpowiem panu senatorowi Majkowskiemu. Ja oczywiście rozumiem to, co powiedział, ale wydaje mi się, że nie ma potrzeby ustalać górnej granicy, bo po prostu nie ma tak wielkich zbiorników. Nie istnieją. To znaczy, są już ponad miarę złożone, specjalnie przez producentów robione na ten rynek i na te potrzeby, ale one mają górną granicę 1 tysiąca 200 l. Nie spotkałem się z żadnym większym zbiornikiem paliw, a nie mówimy o cysternach. Jeżeli przewóz dotyczyłby cysterny, a nie zbiornika zasilającego silnik... Krótko mówiąc, i tak ta ustawa tego nie obejmie.

(*Senator Krzysztof Majkowski*: Nie, pozwolę sobie...)

Dlatego wydaje mi się, że tych limitów... Ale o to można zapytać specjalistów, którzy są na sali.

(*Senator Krzysztof Majkowski*: Tak, tak, tak.)

Wydaje mi się jednak, że ten limit po prostu nie jest konieczny. Wydaje mi się, że takie rozwiązanie, jak w pierwotnym projekcie, załatwi problem. Dziękuję bardzo.

### **Senator Krzysztof Majkowski:**

Ja nie ukrywam, Panie Przewodniczący, że rozmawiałem ze stowarzyszeniem transportowców. Oni twierdzą, że pojemniki z homologacją, czyli te, które są montowane przez producenta, mają do 1 tysiąca 500 l, dokładnie chyba 1 tysiąca 485 l.

(*Głos z sali*: Zbiorniki paliwa?)

Tak.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Podzieliliśmy się z kolegą prowadzeniem tego posiedzenia i mam prośbę, żeby senatorowie, którzy chcą jeszcze zgłosić jakieś poprawki, zgłosili je w tym momencie. Wówczas będziemy mieli pełną jasność co do wszystkich spraw, nad którymi chcielibyśmy debatować. I ewentualnie dyskutowalibyśmy nad poprawkami.

Poproszę jeszcze tylko Biuro Legislacyjne, żeby przedstawiło zarówno te poprawki, które są uzgodnione z Ministerstwem Finansów, jak i te, które takiego uzgodnienia nie posiadają. Bardzo proszę.

**Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Żeby uprościć sprawę, odniosę się do treści mojej opinii, którą państwo senatorowie mają. Po dyskusji i wyjaśnieniu pewnych wątpliwości chciałbym podtrzymać zawarte w uwagach poprawki: pierwszą, drugą, czwartą, dziewiątą, dziesiątą i jedenastą. Poprawki: pierwsza, druga, czwarta, dziesiąta i jedenasta mają charakter porządkowy. Wyjątkiem jest poprawka dziewiąta, która nie została uzgodniona z resortem. Uważam, że to też jest poprawka o charakterze porządkowym. Polega ona na tym, że w art. 80 w ust. 9 po wyrazach „uzyskać” dodaje się wyrazy „na wniosek sprzedawcy”. Moim zdaniem, należy tam wyraźnie stwierdzić, że przedstawiciel podatkowy może zmienić zezwolenie tylko i wyłącznie na wniosek sprzedawcy, ponieważ to jest istotą tego zezwolenia. Ono jest wydawane na wniosek sprzedawcy. I to wszystko.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, czy senatorowie chcą jeszcze zgłosić jakieś poprawki, czy...?

Proszę bardzo.

*(Głos z sali: Czy można również pytać?)*

Tak, oczywiście, można pytać. Tylko, jak mówię, chciałbym, żeby poprawki... Czyli na tym etapie nie ma więcej nowych poprawek, oprócz tych, które zostały zgłoszone przez pana senatora Misiaka, pana senatora Abgarowicza i przygotowane przez Biuro Legislacyjne. Ewentualnie mogą się pojawić inne, jeżeli będzie to wynikało z dyskusji.

Proszę bardzo panów senatorów o głosy w dyskusji lub ewentualnie pytania.

**Senator Jan Dobrzyński:**

Panie Ministrze, ja rozumiem, że poprawki zgłoszone przez pana przewodniczącego Misiaka są przez rząd do zaakceptowania.

*(Głos z sali: Ja nie chciałbym...)*

W innym przypadku by ich nie zgłaszał.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Panie Senatorze, w takim razie ja może poproszę w tym momencie pana ministra o ustosunkowanie się do tych poprawek. Wówczas będziemy mieli jasność co do tego, na jakim jesteśmy etapie procedowania.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jacek Kapica:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W ostatnim tygodniu trwały w Ministerstwie Finansów intensywne prace nad autopoprawką do budżetu uwzględniającą zmiany na rynkach europejskich i rynku globalnym. W związku z tym rząd dzisiaj przyjął autopoprawkę do budżetu, która zostanie przedłożona Sejmowi i Senatowi w kolejnych dniach. Wynikiem tych prac, oprócz zmian w budżecie, były wnioski wpływające na zmiany stawek podatku akcyzowego od wyrobów alkoholowych i samochodów. Mają one stworzyć rezerwę solidarności społecznej. Dlatego korzystając z okazji, że ustawa o podatku akcyzowym jest debatowana na poziomie komisji senackiej, poprosiłem pana przewodniczącego Misia-ka, aby zechciał rozważyć możliwość wniesienia tych poprawek. Przede wszystkim korzystając z okazji, że w tej chwili debatuje się nad tą ustawą w Senacie.

Pragnę podkreślić, że w związku z tym, iż rząd przyjął poprawkę do ustawy budżetowej, minister finansów, dysponując dzisiaj możliwością zmiany stawek w rozporządzeniu, wprowadzi stosowne zmiany od 1 stycznia, aby spełnić wymagania budżetu. Rozporządzenie w tym zakresie już zostało przesłane do konsultacji wewnętrznych, a w dalszej kolejności zostanie przesłane do zewnętrznych. Zmiany dotyczące zarówno wyrobów alkoholowych, jak i pojazdów zostaną wprowadzone od 1 stycznia rozporządzeniem. Stąd nasza prośba, która spotkała się ze zrozumieniem pana przewodniczącego.

Pragnę jednocześnie państwu wyjaśnić, że przewidywane skutki budżetowe proponowanych zmian w obszarze napojów alkoholowych to dochody z piwa na poziomie 410 milionów zł, alkoholu etylowego na poziomie 478 milionów zł, wyrobów winiarskich 82 milionów zł i samochodów osobowych o pojemności silnika przekraczającej 2 tysiące cm<sup>3</sup> 170 milionów zł. Braliśmy pod uwagę elastyczność popytu, zmianę cen w ostatnim okresie, dochodowość głównej grupy klientów i stąd propozycja, aby wzrost stawki akcyzy na alkohol etylowy, na wódkę, odpowiadał wysokości inflacji. Wzrost stawki akcyzy na piwo będzie w wysokości 3/4 inflacji, ponieważ ostatnia podwyżka była w 2001 r. i od tego czasu notujemy inflację na poziomie 17,5%. Byłaby to zbyt duża jednorazowa podwyżka. W związku z tym uznaliśmy, że 7 gr na butelce, czyli 13%, to jest coś, na co można sobie bezpiecznie pozwolić. W przypadku wina jest to 16,5%, tak jak inflacja od ostatniej podwyżki akcyzy. W przypadku wzrostu stawek akcyzy na samochody powyżej 2 tysięcy l wyszliśmy z założenia, że elastyczność popytu na te samochody jest dosyć duża. Braliśmy pod uwagę również fakt, że główni klienci tego typu pojazdów, osoby zamożne, uzyskają większą korzyść w postaci obniżenia podatku PIT. Bo w ramach pakietu stabilności i rozwoju zostały ujęte środki w wysokości 35 miliardów zł, które wynikają ze zmniejszenia stawek podatku dochodowego od osób fizycznych. Z tych 35 miliardów zł ponad

5 miliardów zł pozostaje w kieszeniach osób najbardziej zamożnych, a jest to na pewno mniejsze grono osób niż osoby z pierwszej i drugiej grupy podatników. W związku z tym podwyżka podatku akcyzowego dla klientów tych samochodów powinna być zrekomensowana obniżką podatku dochodowego.

Jeżeli chodzi o konsekwencje dla popytu, to, owszem, braliśmy pod uwagę obniżenie popytu na te samochody na poziomie 5%. A co do konsekwencji dla naszej produkcji, to... Polska jest znikomym producentem samochodów powyżej 2 l. To jest opel zafira, ale w przypadku tego pojazdu są wersje z silnikiem 1.9. W związku z tym jeżeli ktoś będzie chciał większe auto rodzinne, może dokonać zakupu opla z mniejszym silnikiem, a jednocześnie przenieść swój wydatek i dochody z akcyzy do niższego progu podatkowego.

Co do zmiany limitu paliwa wwożonego w bakach pojazdów ciężarowych, to faktycznie przedłożenie rządowe nie zawierało tego ograniczenia. Ja na spotkaniach z branżą transportową zapowiadałem, że szukamy rozwiązania, które przyniesie nam jasne określenie tego, czym jest zbiornik standardowy. Dyrektywa w tym zakresie umożliwia zwolnienie pojazdów o zbiornikach standardowych. Niestety, mimo korespondencji z producentami samochodów, nie udało nam się znaleźć jednoznacznego określenia zbiornika standardowego. Faktycznie największe zbiorniki, jakie są montowane, to są zbiorniki o pojemności 1 tysiąca 500 l. Ale myślę, że w tym przypadku warto wyjść od postulatów, które stały za oczekiwaniem zniesienia limitu. Dwa były główne.

Po pierwsze, w przypadku transportowców konieczność poprawy ich pozycji konkurencyjnej w stosunku do przewoźników zza wschodniej granicy. Trzeba powiedzieć, że limit 600 l pozwala na przejechanie, co zresztą już tu padło, przez całą Polskę w tę i z powrotem. W związku z tym w tym przypadku spełniamy to oczekiwanie, bo jeżeli ktoś operuje na rynku przewozów międzynarodowych między Polską a krajami wschodnimi, faktycznie może wykorzystywać paliwo posiadane w zbiornikach na przewozy między Polską a zagranicą wschodnią, że tak powiem.

Po drugie, element, który był podnoszony, to kwestia omijania głównych szlaków komunikacyjnych ze Wschodu, biegnących przez Kuźnicę czy Koroszczyn, przez Litwę, gdzie tego rodzaju limit nie obowiązuje. Ale w przypadku podniesienia limitu z 200 l do 600 l już ta renta uzyskiwana poprzez omijanie nie jest wcale tak korzystna, bo traci się czas i trzeba nadłożyć drogi. Uznaliśmy, że wtedy już nie będzie zachęty ekonomicznej do tego, aby omijać główne szlaki komunikacyjne między Polską a Białorusią i dalej, do Rosji.

Po trzecie, rzecz, która była brana pod uwagę, to strata w dochodach z akcyzy i VAT na rynku wewnętrznym. Decyzja dotycząca poparcia tej poprawki sejmowej zapadła już w październiku, kiedy mieliśmy do czynienia ze zmianą sytuacji na rynku wewnętrznym i rynku globalnym. Muszę państwu powiedzieć, że jak obliczyliśmy liczbę pojazdów przekraczających polską granicę wschodnią, to w przypadku limitu 200 l tę stratę na rynku wewnętrznym, która wynika z faktu, że można wwieźć paliwo bez zakupu akcyzy na polskim rynku, oceniamy na 230, 235 milionów zł. W przypadku podwyższenia limitu do 600 l – czyli dodatkowych 400 l w jednym zbiorniku, a pojazdów przejeżdża blisko sześćset tysięcy – tę stratę oceniamy na 475 milionów zł. W przypadku podwyższenia limitu do 1 tysiąca 500 l, czyli dla zbiorników standardowych, ten koszt może sięgnąć nawet 1 miliarda 500 milionów zł. Nie bez znaczenia

w przypadku decyzji o poparciu tej poprawki były i takie argumenty, również ze środowiska przewoźników, że oto koledzy, którzy operują na trasach z krajami wschodnimi, uzyskują lepszą przewagę konkurencyjną, świadcząc usługi na rynku krajowym. Przecież samochód jeżdżący ze wschodu Polski na Wschód może również dokonywać przewozów wewnątrz kraju i w ten sposób polskie przedsiębiorstwa, które oferują przewozy na Wschód, miałyby lepszą pozycję konkurencyjną niż te, które operują na rynku wewnętrznym, i te, które oferują przewozy na Zachód. W związku z tym podniesienie limitu do 600 l spełnia podstawowe postulaty związane zarówno z poprawą konkurencyjności w stosunku do przewoźników ze Wschodu, jak i z uwolnieniem obciążonej trasy przez Litwę i Augustów.

Co do korupcji na polskich granicach to niech świadczą fakty zatrzymania znacznej liczby funkcjonariuszy celnych za stare sprawy. Obecnie zarówno profilaktyka wewnątrz służby, jak i działania organów ścigania wyeliminowały to zjawisko. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

W związku z tym rozumiem, że rząd nie popiera poprawki zgłoszonej przez pana senatora Abgarowicza.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jacek Kapica:**

Nie, Panie Przewodniczący.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, senator Ortyl, i później panowie.

**Senator Władysław Ortyl:**

Pan przewodniczący Misiak, kończąc prowadzenie obrad, przerzucił na pana ministra obowiązek odpowiedzi na moje pytania. Prosiłbym, żeby pan minister, jeżeli może, te kwestie przybliżył. Znaczy, chodziło mi o informacje, o ile wzrastają te stawki dla poszczególnych wyrobów. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa jest taka. Myślę, że moje pytanie o skutki finansowe tych zmian zostało przez pana ministra potraktowane trochę oględnie. Nie licząc zysków i strat, pan minister powiedział, że dochody z tego tytułu wyniosą tyle i tyle. Jest oczywiste, że to można w prosty sposób policzyć. Ale wiadomo, że jeżeli coś podwyższamy, na przykład może się obniżyć obrót czy coś innego. Nie mamy zarysowanych pełnych skutków. Jeżeli akcyza zostanie podniesiona, to albo będzie tak, że producenci po prostu zagryzą zęby i uwzględnią ją w cenie nie w całości... A takie przypadki się już zdarzały, dotyczyło to kiedyś szczególnie paliwa, jak pamiętam. Tak więc myślę, że powinniśmy mieć jakąś tam prognozę, czy to w przypadku samochodów będzie, nie

wiem, 1 tysiąc zł, czy 100 zł. Jeżeli takie rzeczy pan minister jest w stanie powiedzieć, to bardzo bym prosił.

Myszę też, że absurdalne jest tłumaczenie, że jeżeli podwyższając akcyzę, podwyższamy cenę jakiegoś wyrobu, to rekompensujemy to...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

...obniżonym podatkiem PIT. No, to jest za daleko idące stwierdzenie. Wie pan, tak byśmy zawędrowali z tymi argumentami trochę za daleko.

*(Rozmowy na sali)*

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Jacek Kapica:**

Dobrze.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Senatorze!

Odpowiadam szczegółowo. Podwyżka stawki akcyzy na alkohol etylowy jest o 9%, z obecnej stawki 4 tysiące 550 zł na 4 tysiące 960 zł za hektolitr stuprocentowego alkoholu etylowego. W przypadku piwa jest to podwyżka o 13,6%, z 6,86 zł na 7,79 zł za 12 stopni Plato, czyli konkretnie to jest wzrost o 7 gr na półlitrowej butelce piwa. W przypadku wyrobów winiarskich to jest 16,5%, ze 136 zł za hektolitr na 158 zł za hektolitr, czyli wzrost o 20 gr na butelce 0,75 l. Jeżeli te dane... To są i procenty i stawki. A w przypadku alkoholu etylowego to jest podwyżka o 1 zł na butelce wódki.

Co do oddziaływania na samochody, to powiem tak. Niewątpliwie trzeba brać pod uwagę fakt, że osoby o wyższych dochodach uzyskują większą korzyść finansową z tytułu obniżenia podatków. Bylibyśmy radzi, gdyby te osoby – taki jest cel – te środki inwestowały. W przypadku, kiedy podejmą decyzję dotyczącą zakupu samochodu o większym silniku niż 2 tysiące cm<sup>3</sup>, ewentualna podwyżka podatku akcyzowego jest jednak rekompensowana większymi środkami dostępnymi w ich portfelach. Trudno to w tej chwili określić, ale można powiedzieć, że średnio akcyza od samochodów o wysokiej pojemności silnika to jest 3 tysiące zł na samochód. W związku z tym to jest podwyżka rzędu 150 zł. Ale trudno to rozpatrywać, bo zwiększenie akcyzy dotknie zarówno używane samochody, jak i nowe samochody. W przypadku samochodów używanych, gdzie akcyza jest dużo niższa, bo wartość jest niższa, podwyżka podatku będzie mniej odczuwalna. W przypadku samochodów droższych i nowych ona będzie bardziej odczuwalna. Ale, tak jak mówię, jest to rekompensowane wzrostem dochodów netto osób zamożnych. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Senator Woźniak.



**Senator Henryk Woźniak:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, ja chciałbym pana ministra zapytać o to, czy rozważany wzrost podatku był analizowany w kontekście sytuacji przedsiębiorstw gorzelnianych? Czy ta podwyżka nie spowoduje dalszego pogorszenia i tak złej sytuacji? Ja pamiętam, jak swego czasu minister Balcerowicz wprowadził bardzo wysokie stawki podatku akcyzowego na alkohole i to było niemal zabójcze dla gorzelnictwa. Dziś funkcjonuje zaledwie trzydzieści gorzelnii. Czy te zmiany nie doprowadzą do zaniku całej branży? Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

*(Głos z sali: To ich w ogóle nie będzie.)*

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jacek Kapica:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Trzeba zauważyć, że podatek akcyzowy jest podatkiem konsumpcyjnym. Płaci go konsument. W związku z tym trudno mówić o oddziaływaniu na branżę spirytusową, jeśli on jest doliczany do ceny netto wyrobu. W tej chwili przy stawce 4 tysiące 970 zł wrócilibyśmy do stawki sprzed 1998 r. Tak więc trudno mówić o podwyżkach, które były w latach 1999–2000, bo one faktycznie przekroczyły pewną akceptowalną granicę 5 tysięcy zł za hektolitr. Nawet to było 5 tysięcy 700 zł czy 6 tysięcy zł. Ale my nie przekraczamy tej granicy 5 tysięcy zł za hektolitr, a, jak podkreślam, z punktu widzenia konsumenta, bo akcyza jest podatkiem konsumpcyjnym, ceny w ostatnich latach spadają. Gdyby ta akcyza została przeniesiona na jedną butelkę wódki, to cena tej butelki wróciłaby do stanu z 2003 r. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pytania do pana ministra.

Zauważyłem, że jeśli chodzi o napoje alkoholowe, to akcyza zostaje podniesiona we wszystkich pozycjach. Wśród wyrobów tytoniowych taka podwyżka dotyczy jedynie tytoniu do palenia. W związku z tym pytanie, dlaczego wybiórczo jest tylko ta jedna pozycja?

Kolejne pytanie dotyczy akcyzy w trzech grupach, to jest na papierosy, na tytoń do palenia, na cygara. Jaka była procentowa podwyżka, która obecnie obowiązuje, przed poprawką? O ile podnieśliśmy akcyzę na te trzy jednostki, o których mówiłem? A o ile teraz dodatkowo wzrośnie na ten tytoń do palenia. Procentowo. Czy dokonano przeliczenia, ile wzrośnie cena jednostkowa paczki papierosów, a ile w przypadku, kiedy te papierosy są wykonane przez tego, który kupuje...

(*Głos z sali:* Skręty.)

O, skręty. To jest dobra nazwa.

Ile będzie kosztowała paczka skrętów po podniesieniu akcyzy do 95 zł? Dziękuję bardzo.

### **Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

#### **Jacek Kapica:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Po ostatniej dyskusji dostarczyliśmy panu przewodniczącemu przykłady kształtowania się stawek akcyzy i cen detalicznych papierosów. Poprawka dotyczy przywrócenia propozycji rządowej, która w wyniku zaakceptowania podczas trzeciego czytania w Sejmie poprawki, została zmieniona. Przyjęcie tej poprawki przywracałoby stan z przedłożenia rządowego, gdzie relacja między stawką akcyzy na papierosy a stawką akcyzy na tytoń do palenia, czyli skręty, stanowiła 75% stawki akcyzy na papierosy. Wynikało to z takiego oto faktu, że przy podwyżce stawki akcyzy na papierosy będziemy mieli do czynienia ze zmianą struktury konsumpcji, rezygnacją z papierosów na rzecz cygaretek, tytoniu czy skrętów, co spowodowałoby znaczny ubytek w akcyzie na papierosy. To jest jeden element.

Drugim elementem jest fakt, że zarówno Ministerstwo Zdrowia, jak i ośrodki zdrowia, ale również projektowana w tej chwili dyrektywa unijna podkreślają, że stawka akcyzy na tytoń do palenia powinna stanowić minimum 75% stawki na papierosy. Wtedy z jednej strony jest zachęta cenowa, a z drugiej strony, jeżeli ktoś ma upodobanie do czynności manualnych i przejmuje na siebie część czynności, które wpływają na cenę papierosów, rekompensuje mu się to w cenie. Zachowanie tych relacji jest odpowiednie zarówno dla rynku papierosowego, jak i dla dochodów z akcyzy na papierosy.

Poprawka złożona w trzecim czytaniu w Sejmie kosztowałaby budżet 100 milionów zł oraz kwotę, którą trudno dzisiaj oszacować, przeniesienia konsumpcji z papierosów na rzecz cygaretek czy tytoniu do palenia. Zmiana struktury konsumpcji, czyli spadek konsumpcji papierosów o 1%, powodowałby spadek dochodów z tytułu akcyzy na papierosy o 50 milionów zł, a jednocześnie spadek sprzedaży papierosów u producentów papierosów. W związku z tym zaproponowaliśmy, co zostało przyjęte jako propozycja senacka, powrót do stawek z przedłożenia rządowego.

W przypadku odpowiedzi na pytanie dotyczące wzrostu stawki akcyzy na tytoń do palenia trudno odnosić się do wzrostu ceny, bo o ile przez ostatnie lata stawka akcy-

zy na papierosy wzrastała, ponieważ była konieczność dojścia do minimum unijnego, o tyle przez ostatnie lata stawka akcyzy na tytoń do palenia w ogóle nie wzrastała. W związku z tym dzisiaj podwyżka wydaje się stosunkowo wysoka. Ale w przypadku rynku konkurencyjnego trzeba patrzeć na ceny produktów substytutowych. W tym przypadku zachowanie relacji 75% pozwala na to, że te wyroby nadal będą tańsze w stosunku do papierosów. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Abgarowicz.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Ja jeszcze ad vocem, bo w zasadzie nie dostałem odpowiedzi na pytania, które zadałem. A zadałem konkretne pytania, jakie były procentowe wzrosty i czy dokonano analizy relacji paczka do paczki. Odpowiedziano mi, że tak powiem, na okrętkę, z czego nie jestem zadowolony.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dobrze. To, Panie Ministrze, oczywiście jest prośba o uzupełnienie, ale...  
(*Senator Tadeusz Gruszka: Jeżeli nie jest w stanie odpowiedzieć teraz, to proszę na piśmie. Dziękuję bardzo.*)

Ale, Panie Ministrze, przy okazji jest też pytanie związane z tytoniem do palenia. Czy ta poprawka nie spowoduje takiej sytuacji, że cena tytoniu do palenia w Polsce będzie wyższa niż na przykład w Niemczech? My dostaliśmy sporo pism od różnych związków producentów tego tytoniu, producentów nieuprawiających tytoniu. Oni właśnie sugerują, że ta zmiana... To znaczy, oni są zadowoleni, że jest stawka chyba 71 zł. Piszą, że podniesienie tej stawki spowoduje, iż cena tytoniu do palenia, tego luzem, będzie wyższa niż na przykład w Niemczech.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Kapica: Dziękuję bardzo.*)

(*Senator Stanisław Iwan: Ja mam jeszcze pytanie uzupełniające.*)

Też w sprawie tego tytoniu?

(*Senator Stanisław Iwan: W sprawie tytoniu, ale nie tylko, bo i spirytualiów. A dotyczy ono właśnie kwestii...*)

Panie Senatorze...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Senator Stanisław Iwan: Przepraszam, nie. To się wiąże z tym, o czym pan mówił, Panie Przewodniczący.*)

Dobrze.

(*Senator Stanisław Iwan: Chodzi... Ja jestem z województwa przygranicznego, w związku z tym...*)

Jasne. Bardzo proszę.

(*Senator Stanisław Iwan: ...chcę zapytać właśnie o te relacje.*)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Stanisław Iwan:**

Z tego w tej chwili wynika, że jeżeli chodzi o alkohol, to akcyza w krajach sąsiednich będzie zdecydowanie niższa. Weźmy jeszcze pod uwagę, że VAT też jest w Niemczech niższy niż w Polsce. Czy to nie wpłynie na ponowne rozbudowanie tak zwanego mrówkowania i w ten sposób nie pozbawi nas spodziewanych wpływów z akcyzy? Ze względu na to, że zarówno alkohol, jak i papierosy będą przenoszone przez granicę i sprzedawane u nas, co pozbawi nasz kraj wpływów z akcyzy.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Czyli, Panie Ministrze, pytanie dotyczy tytoniu do palenia, ale równocześnie porównania stawek akcyzy w stosunku do sąsiadów, na przykład z Niemiec, Czech czy Litwy. A jeszcze jest sporo innych głosów.

Senator Majkowski też w tej sprawie? Żebyśmy nie...

*(Senator Krzysztof Majkowski: Co prawda nie palę, ale w tej sprawie.)*

Też w tej sprawie.

To bardzo proszę. Proszę bardzo, Panie Senatorze Majkowski.

**Senator Krzysztof Majkowski:**

Panie Ministrze, mam pytanie uzupełniające do pytania pana senatora Gruszki. Otóż w skrzynkach, które mamy na dole, znalazłem sporo korespondencji, między innymi od: Business Centre Club, Krajowego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego, trzech związków zawodowych z Zakładów Tytoniowych w Lublinie, Polskiego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego, Okręgowego Związku Plantatorów Tytoniu w Grudziądzu, Federacji Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Tytoniowego w Polsce, firmy „Orion” – nie chcę już dalej czytać. I zestawienie, Panie Ministrze, które pokazuje, że wyższy podatek w przypadku papierosów wiąże się w sposób nierozwalny z niższymi wpływami, jeśli chodzi o zakładane, że sprzedaży papierosów.

Dla przykładu chciałbym panu powiedzieć, że w roku 2006 planowane 11 miliardów 700 milionów zł skutkowało mniejszym wpływem, w wysokości 11 miliardów 200 milionów zł, a w następnym roku, kiedy było planowane 12 miliardów 900 milionów zł, wpływy osiągnęły aż 13 miliardów 480 milionów zł, czyli było o ponad 500 milionów zł więcej. W związku z tym mam pytanie, czy zabieg, który państwo chcecie zrobić, to jest lobbing tylko i wyłącznie na rzecz jednej firmy, czy jest to ukłon w stronę waszego koalicjanta, PSL, bo to ono zgłosiło tę poprawkę na posiedzeniu sejmowej Komisji Finansów Publicznych? Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Będą jeszcze głosy w sprawie papierosów, tak? Może pozwólmy, Panie Ministrze, wyjaśnić kwestię papierosów do końca.

Pan też reprezentuje...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tylko proszę głośniej, żeby...

**Właściciel Firmy Orion Jerzy Czernek:**

Reprezentuję firmę Orion oraz Polskie Stowarzyszenie Przemysłu Tytoniowego. Moje nazwisko Jerzy Czernek.

Chciałbym zabrać głos na temat tytoniu do palenia. Tytoń do palenia jest obecnie obciążony dwoma różnymi stawkami. Jedna grupa to jest tytoń fajkowy. Akcyza na ten tytoń stanowi około 25% akcyzy na papierosy. A tytoń do ręcznego sporządzania papierosów jest obciążony akcyzą wynoszącą około 50% opodatkowania papierosów. Oczywiście mogą przedstawić odpowiednie dane na ten temat.

Ministerstwo Finansów proponuje, żeby ta relacja zwiększyła się do 2/3, to jest około 67%. Chciałbym powiedzieć, że to spowoduje wzrost ceny tytoniu fajkowego, który stanowi obecnie około 95% sprzedaży wszystkich tytoni, o około 200%. Poprawka przyjęta przez Sejm spowoduje, że cena wzrośnie o około 100%. To i tak jest bardzo dużo i spowoduje uszczelnienie systemu, o co wnioskował pan minister. My się na to zgadzamy.

A tytoń do ręcznego sporządzania papierosów tak naprawdę dzisiaj się w Polsce nie sprzedaje. My oczywiście chcemy, żeby on się sprzedawał. Zgodnie z poprawką sejmową jego cena wzrośnie o około 15%, podobnie jak cena papierosów. Jeżeli przyjmiecie państwo wariant rządowy, to ta cena wzrośnie o 50%, a tytoń fajkowy zdrożeje o około 200%.

Uważam, że to będzie dobre dla budżetu, dlatego że każdy wzrost przychodów budżetowych jest pozytywny, ale dla dwóch firm, które w ogóle bazują na produkcji tytoniu do palenia, tak naprawdę będzie to ich koniec. To będzie likwidacja tych miejsc pracy, likwidacja miejsc pracy w firmach związanych z tymi firmami, to będzie również zmniejszenie konkurencyjności, jeżeli chodzi o skup tytoniu, dlatego że my do swoich wyrobów, do tego tytoniu do palenia, używamy prawie w 100% tytoniu krajowego. I tak naprawdę tyle chciałem powiedzieć. Propozycja sejmowa to jest naprawdę wielki kompromis, który my popieramy – z trudem, ale popieramy.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

*(Właściciel Firmy Orion Jerzy Czernek: Dziękuję bardzo.)*

Senator Idczak też w tej sprawie chce zabrać głos, czy też wypowiedź pana zawierała już to, co senator chciał powiedzieć?

*(Senator Witold Idczak: Jedno zdanie, jeśli pan pozwoli.)*

Jeżeli jedno zdanie, to bardzo proszę. I wtedy poprosimy pana ministra, żeby nam tę kwestię wyjaśnił już do końca, prawda?

Bardzo proszę.

**Senator Witold Idczak:**

Panie Ministrze, ja mam pytanie, które senatorowie próbują skonkretyzować. Mianowicie, jakoś tak czujemy inżynierską intuicją, że tak powiem, że te kwoty nie do

końca są wiarygodne. Przecież one się konkretnie biorą z krzywej podaży i popytu. Ja pamiętam, jak kiedyś za komuny była taka podwyżka, że po prostu zdecydowanie spadły dochody. Chodziło bodajże o alkohol. I to w bardzo prosty sposób z krzywej podaży wynikało. Musiało się załamać. To jest prosta aproksymacja krzywoliniowa. Do tego nie trzeba wielkiego wysiłku. Ja głosując po prostu chciałbym mieć pewność, że będziemy mieli do czynienia z rzeczywistym wzrostem dochodu, a nie z prostym przełożeniem: aha, nałożymy więcej, to więcej dostaniemy.

Jeszcze jedno zdanie, które chciałbym powiedzieć. Mimo wszystko niepokoi mnie wzrost podatku na samochody. Nie będę ukrywał, że pakiet solidarnościowy rozumiem w taki sposób, że generalnie ma się wspierać te kierunki, powiedzmy, gospodarcze, które mają być pozytywnym sygnałem dla rozwoju gospodarki. Na przykład mam wrażenie, że w Polsce jest produkowany jeden z najlepszych silników Toyoty, który ma pojemność powyżej 2 l. To jest, proszę państwa, zły sygnał. Również kwota stu kilkudziesięciu milionów zł, która ma być pozyskana z tego tytułu, proszę mi wybaczyć, ale wydaje mi się mocno przerysowana. No, jakoś nie chce mi się wierzyć. Ja sobie zacząłem, tak po inżyniersku, liczyć, ile to tysięcy tych samochodów musiałoby być sprzedanych, żeby taką kwotę osiągnąć. No, proszę państwa, wybaczenie mi, ale proponuję trochę zdrowego rozsądku opartego na dodawaniu. No, dwa plus dwa to jest cztery. Sto kilkadziesiąt milionów zł to jest kwota, wybaczenie mi, ale o rząd wielkości przerastająca, mam wrażenie, to, o czym mówimy. Chodzi o to, żebyśmy nie wylali dziecka z kąpielą, bo budownictwo i przemysł samochodowy to jest to, co z pakietu solidarnościowego wręcz powinno mieć wsparcie, a tutaj jest sygnał odwrotny. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, bardzo proszę o ustosunkowanie się do spraw związanych z tytoniem i z papierosami.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jacek Kapica:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Postaram się odnieść do wszystkiego w kolejności.

Wzrost stawki na papierosy to jest 18% w stosunku do stawki z ubiegłego roku i to jest dojście do minimum unijnego na poziomie 64 euro za tysiąc sztuk papierosów. Celem tej podwyżki jest przede wszystkim dostosowanie do przepisów unijnych, a te wynikają z polityki unijnej ograniczającej dostępność do nałogu. Bo warto wiedzieć, że polityka unijna kształtuje te stawki podatkowe nie z punktu widzenia interesu budżetów krajowych, tylko z punktu widzenia polityki fiskalnej w odniesieniu do wyrobów tytoniowych. Chcemy odpowiedzieć na te oczekiwania i potrzeby społeczne i ograniczyć dostęp do nałogu, również jeśli chodzi o konsumpcję tytoniu do samodzielnego sporządzania papierosów. Gdybyśmy pozostawili taką wysokość stawki, jaka była w propozycji, która została przyjęta podczas trzeciego czytania, to byłaby znaczna różnica w cenie na korzyść tytoniu do palenia, a więc nie osiągnęlibyśmy efektu prodro-

wotnego, czyli ograniczania dostępności do nałogu. Stąd taka propozycja w przedłożeniu rządowym. A to, że wzrost stawek w odniesieniu do stawek obecnie obowiązujących jest znaczny, wynika z faktu, że wcześniej po prostu nie było podwyżek na te wyroby, a podwyżka akcyzy na papierosy była realizowana rokrocznie.

Co do reakcji na podwyżki ceny papierosów w kolejnych latach, to pragnę zauważyć, że z roku na rok, co również było w materiałach dostarczonych przewodniczącemu komisji, dochody z tytułu podatku akcyzowego od wyrobów tytoniowych wzrastały. A to, co pan senator raczył wskazać, odnosi się do planów budżetu. Plan budżetu jest konstruowany w połowie poprzedniego roku na rok następny, w związku z czym trudno wtedy w stu procentach przewidzieć, jak będą zrealizowane dochody. Z faktu, że one zostały zrealizowane w mniejszym stopniu niż było w planie, nie można wyciągać wniosków, że podwyżka stawki akcyzy spowodowała zmniejszenie dochodów. Nie! Dochody z roku na rok się zwiększały, ale w odniesieniu do planu były niższe. Stąd w następnym roku wyciągnięto wniosek, że nie należy przeszacowywać dochodów, tylko należy je planować bardziej realnie.

Co do cen w krajach sąsiednich to w przypadku tytoniu do ręcznego sporządzania papierosów w Niemczech 100 g kosztuje 4,95 euro, w Polsce dzisiaj to jest 4,52 euro. Nawet podwyższając to o ponad 100%, nie przekraczamy ceny, która by powodowała, że ktoś będzie kupował go w Niemczech.

Poza tym obrót takimi wyrobami, zwłaszcza opodatkowanymi, przy tak minimalnych różnicach nie stanowi pokusy, to znaczy, te ceny nie stanowią pokusy do nielegalnego obrotu.

Mogę wskazać na Republikę Czeską, gdzie najniższa cena tytoniu do ręcznego sporządzania papierosów to jest 5,26 euro. U nas, przypomnę, 2,52 euro. Nie mam danych dotyczących Słowacji. Mam tylko informację, że tam w ogóle brak sprzedaży. Na Litwie to jest nawet 9,56 euro. W związku z tym te relacje są nawet na niekorzyść tytoniu do ręcznego sporządzania papierosów.

W przypadku papierosów segmentu przeciętnego, co państwu w materiałach też przedstawiliśmy, cena po podwyżce kształtowałaby się na poziomie 8,67 euro. W Niemczech to jest 3,50 euro, w Czechach 2,11 euro, na Słowacji 2 euro. Podaję ceny z 2008 r.

W przypadku alkoholu, jak już wcześniej wskazywałem, u nas po podwyżce jest to kwota 4,65 euro. To jest za pół litra wódki czystej czterdziestoprocentowej. W przypadku Republiki Czeskiej jest to 4,36 euro, w Niemczech jest 9,35 euro, na Litwie 4,22–13,76 euro. W związku z tym relacja cen nie jest aż tak atrakcyjna, abyśmy ryzykowali przemysł wewnątrzspółnotowy.

Co do kształtowania stawki i tak zwanej krzywej Laffera, to pragnę zauważyć, że proponujemy podniesienie stawki akcyzy w ustawie, a podnosimy ją w rozporządzeniu, do 4 tysięcy 670 zł, czyli w zasadzie wracamy do roku 1999, a nawet wcześniej, przepraszam, przed rok 1998. W roku 2000 przekroczono tę krzywą, kształtując stawkę akcyzy na poziomie 6 tysięcy zł. I wtedy faktycznie doszło do załamania konsumpcji.

Co do samochodów, to braliśmy pod uwagę fakt, że w Polsce sprzedaje się około dwustu tysięcy samochodów z silnikami powyżej 2 tysięcy cm<sup>3</sup>. Z tego większość stanowią samochody nabywane wewnątrzspółnotowo albo importowane, czyli samochody używane.

Jeżeli chodzi o silniki Toyoty to, po pierwsze, silników nie opodatkujemy, po drugie, Toyota nie ma fabryki samochodów w Polsce. To jest fabryka silników, które są wysyłane na rynki innych krajów. A w przypadku nowych samochodów sprzedaż jest na poziomie jedynie kilkudziesięciu tysięcy. Braliśmy to pod uwagę. Stąd oceniamy, że owszem, spadek sprzedaży będzie na poziomie 5%, ale w przypadku samochodów używanych, których jest znaczna większość w tej liczbie dwustu tysięcy, a średnia stawka akcyzy od wartości tych samochodów jest bliska 3 tysiącom zł, podniesienie akcyzy o 5% to jest podwyżka rzędu 150 zł. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w kolejności senator Abgarowicz...

Czy już wyjaśniliśmy sobie kwestie tytoniu? Senatorowie mają jasność w tej sprawie?

*(Głos z sali: Tak.)*

Czy sprawa wymaga jeszcze jakiegoś dodatkowego...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tak? Myślę, że zostały przedstawione racje i za obniżeniem stawek akcyzy, i za podwyższeniem. Jeżeli pojawi się jeszcze coś nowego, to byśmy... Bo jeszcze nasi goście chcą zabrać głos.

*(Głos z sali: Nie, nie.)*

Czy... Chodzi o to, żeby nie było poczucia, że zostali pominięci. Rozumiem, że racje... Czy jeszcze jakieś dodatkowe argumenty, które nie zostały przedstawione w jakiegokolwiek sprawie...

*(Głos z sali: Panie Przewodniczący, tylko jedno zdanie.)*

Pani chciała dodać jeszcze jedno zdanie. W sprawie papierosów?

**Ekspert Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”  
Magdalena Garbacz:**

Tak.

Magdalena Garbacz, Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”.

Jedno króciutkie zdanie. Ponieważ nieczęsto zdarza się „Lewiatanowi”, że popiera Ministerstwo Finansów w zakresie proponowanych stawek opodatkowania, chcielibyśmy wyraźnie powiedzieć, że całkowicie zgadzamy się z poprawką zgłoszoną przez pana przewodniczącego Misiaka, a dotyczącą powrotu do stawek akcyzy z przedłożenia rządowego...

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Ale rozumiem, że to są argumenty, które zostały przedstawione. W takim razie nie będziemy ich powtarzali, bo po prostu praktyka jest taka, że jeżeli pewne racje już były przedstawione, to ich nie powtarzamy.

Czy pan jeszcze? W jakiej sprawie?



**Pełnomocnik Zarządu  
Krajowego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego  
Jerzy Skiba:**

Jerzy Skiba, Krajowe Stowarzyszenie Przemysłu Tytoniowego.

Ja tylko chcę nawiązać do wypowiedzi mojego poprzednika, który powoływał się na to, że podniesienie stawek na tytoń do palenia przyniesie problemy z zatrudnieniem w zakładach. Proszę również zważyć, że odwrotne działanie będzie powodowało takie same problemy w zakładach papierosowych, czyli *summa summarum* to się równoważy. To jest jedna sprawa.

Druga...

(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Czyli zakłada pan, że w zakładach produkujących tytoń mogą pojawić się problemy?*)

Oczywiście. Kwestia zatrudnienia w każdej sytuacji może wchodzić w grę. Jeżeli będzie wzrastała sprzedaż tytoniu do palenia, to rynek nie jest z gumy. Po prostu będzie się to odbywało kosztem wyrobów tytoniowych, czyli papierosów, z których Skarb Państwa ma trochę większe przychody, delikatnie mówiąc. To jest jedna rzecz.

(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Dziękuję...*)

I jeszcze druga, jeżeli pan przewodniczący pozwoli. Jest to kwestia tak zwanego czynnika zdrowotnego. Wszyscy wiemy, że wyroby tytoniowe są szkodliwe dla zdrowia.

(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Tak, to wiadomo.*)

Od producentów papierosów wymaga się między innymi tego, żeby informowali, jaka jest zawartość substancji szkodliwych. W tytoniu do palenia i przy tytoniu fajkowym na opakowaniu takiej informacji nie ma.

(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Jasne.*)

Czyli palacz, konsument, tak naprawdę jest nieświadomy tego, co dostaje. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Kogo pan reprezentuje?

(*Pełnomocnik Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego Jerzy Skiba: Krajowe Stowarzyszenie Przemysłu Tytoniowego.*)

I jeszcze pan... Proszę bardzo. Czy pan też chce wnieść coś nowego w sprawie...

(*Główny Specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego w Ministerstwie Zdrowia Tadeusz Parchimowicz: Chciałbym tylko... Panie Przewodniczący, Ministerstwo Zdrowia, Tadeusz Parchimowicz.*)

A, proszę bardzo.

**Główny Specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego  
w Ministerstwie Zdrowia  
Tadeusz Parchimowicz:**

Chciałbym, jeśli państwo pozwolicie, zwrócić uwagę na szczególny aspekt tych regulacji akcyzowych, o których mówił pan minister.

*(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Czyli pan także reprezentuje stanowisko rządu w tej sprawie, tak?)*

Oczywiście.

Chcę zwrócić uwagę, że to jest aspekt nie tylko fiskalny. Lobbowanie na rzecz papierosów lub tytoniu luzem to jest przede wszystkim lobbowanie na rzecz ochrony zdrowia ludności. I, proszę państwa, jeżeli popatrzymy na wzrost akcyzy, to trzeba pamiętać, że jej celem jest nie tylko cel fiskalny, jej celem jest redukcja konsumpcji tytoniu. I to musimy wszyscy wiedzieć. Ten cel realizujemy, zgodnie z naszą ustawą i zgodnie z konwencją, do której Polska przystąpiła.

*(Głos z sali: Czy pan wierzy w to, co pan mówi? Przepraszam.)*

To jest wiedza, a nie wiara.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo panu.

*(Główny Specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego w Ministerstwie Zdrowia Tadeusz Parchimowicz: Dziękuję.)*

Tak że myślę, że już w tej chwili sprawę tytoniu mamy naprawdę głęboko przeanalizowaną i że senatorowie mają jasność.

**Właściciel Firmy Orion Jerzy Czernek:**

Panie Przewodniczący, chciałbym powiedzieć jeszcze tylko jedno zdanie. Tytoń do ręcznego sporządzania papierosów, inaczej niż pan minister mówił, drożał z roku na rok, tak samo jak papierosy. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Teraz senator Jurcewicz, potem senator Abgarowicz.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Abgarowicz faktycznie zgłaszał się pierwszy.

Bardzo proszę, Senatorze. Przechodzimy do innej branży, tak?

**Senator Łukasz Abgarowicz:**

Tak.

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałbym dotknąć dwóch spraw.

Panie Ministrze, chciałbym powiedzieć, że nie przekonuje mnie pana argumentacja. Najpierw powiem o wzroście akcyzy na samochody, przeciwko czemu się nie sprzeciwiam, ale argument, że przy droższych samochodach będzie to wyrównane osobom o wyższych dochodach, nie jest prawdziwy, dlatego że znaczna część ludzi kupujących samochody prowadzi działalność gospodarczą, płaci podatek liniowy 19% i zwyczajnie ich dochody będą mniejsze w związku z sytuacją gospodarczą.

Ale przejdę do tego, co mnie najbardziej interesuje, mianowicie do przewozu paliwa przez granicę. 600 l już mamy, a zatem wyliczenie wzrostu limitu z 200 l do

600 l jest dla nas nieistotne. Zaś wyliczenie wzrostu z 600 l do, powiedzmy, zbiornika standardowego też uważam za mocno nieprawdziwe. To znaczy, nie wierzę, że to jest taka różnica w dochodach budżetu. Po pierwsze, dlatego że przyjeżdżają samochody o różnym tonażu i różnym zbiornikach. Po drugie, dlatego że, jak powiedziałem, nawet 600 l w gruncie rzeczy daje możliwość przejechania przez Polskę bez tankowania.

Dla mnie istotne są inne rzeczy. Pierwsza, czy rozmiar zbiornika standardowego był konsultowany z przewoźnikami? Według mojej, być może niepełnej, wiedzy, takiej konsultacji nie było.

Druga rzecz, dla mnie niezwykle istotne są zapowiedzi, które były składane ze strony rządu, pana ustami i ustami pana ministra Jarmuzewicza, oraz ich wpływ na relacje międzynarodowe. Jak wiemy, wywołuje to wewnętrzne problemy, ponieważ zaczynają się już protesty przewoźników przy granicy. Spodziewam się, że w końcu tygodnia mogą się one nasilić. Mamy również konsekwencje międzynarodowe, przy czym jeżeli mówimy o transporcie na przykład ukraińskim, bo ten najbardziej mnie interesuje, to on operuje dalej, na Zachód. Jak powiedziałem, on już i tak nie będzie w Polsce tankował, jak ma 600 l, ale taka ilość zmniejsza zasięg ich samochodów, co powoduje protesty ze strony Ukrainy. I to są sprawy dosyć istotne. Ja czuję się niejako zobowiązany – po zapewnieniach naszego państwa wyrażanych ustami panów ministrów, a między innymi pana, w tej sprawie – bo od wielu miesięcy były zapowiedzi dotyczące zniesienia limitu.

To jest mój komentarz do pana wypowiedzi. Ja swoją poprawkę podtrzymuję i proszę o jej przegłosowanie, ale chciałbym usłyszeć odpowiedź na pytanie, czy wielkość zbiornika standardowego była konsultowana z przewoźnikami. Dziękuję.

### **Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.  
Senator Jurcewicz.

### **Senator Stanisław Jurcewicz:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Zacznę od ostatniego pytania, związanego z wypowiedzią mojego poprzednika. Czy dobrze zrozumiałem pańską wypowiedź, że proponowane rozwiązania dotyczące przewozu określonej ilości paliwa uzyskały – tak to mniej więcej zrozumiałem – w jakimś stopniu akceptację transportowców, czy też nie? Jeżeli były jakiegokolwiek konsultacje, to proszę powiedzieć, ponieważ w środkach masowego przekazu jednak zajmują oni inne stanowisko co do proponowanych rozwiązań.

Poza tym myślę, że ustawa zawiera inne elementy, nie tylko picie i palenie. Ja osobiście jestem zwolennikiem kierunku prozdrowotnego.

I dwa bardzo konkretne pytania. Czy przyjęte rozwiązania dotyczące zabezpieczeń akcyzowych w jakiś sposób utrudniają funkcjonowanie, czy też ułatwiają działanie, ogólnie rzecz biorąc, w tym zakresie, czy też może powodują możliwość szybkiego wyegzekwowania należności? I drugie pytanie odnośnie do składów podatkowych, ponieważ jest to dosyć istotny element dotyczący akcyzy, na przykład gazu itd., nie będę wchodził w szczegóły. Czy Ministerstwo Finansów ma instrumenty, dzięki którym

traktuje równo wszystkie podmioty, których dotyczy płatność akcyzy? To ogólne pytanie, ale dałem przykład gazu, skroplonego, jeżeli chodzi o ścisłość. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos w tych sprawach? Ja myślę, że powoli będziemy zmierzać już do końca dyskusji nad tymi problemami, a później przystąpimy do głosowania. Pewnie i tak będą jeszcze dyskusje klubowe, które, że tak powiem, ostatecznie nabiorą charakteru przed jutrzejszym głosowaniem. Chodzi o to, aby wyrobić sobie zdanie także w poszczególnych środowiskach.

Senator Ortyl, proszę bardzo.

**Senator Władysław Ortyl:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja myślę, proszę państwa, że... Nasza dyskusja powoli zmierza do końca. Pozwolę sobie wyrazić taką opinię, że ta dosyć szybka nowelizacja związana z podwyższeniem akcyzy jest nieprzygotowana, co wyszło w trakcie dyskusji i potwierdziło moją tezę. Chcę powiedzieć, że sprawa akcyzy nie powinna mieć tylko i wyłącznie efektu czysto fiskalnego, ale, jak było powiedziane, powinna mieć na przykład efekt zdrowotny. Zdarza się, że powinniśmy to regulować także wtedy, kiedy mamy do czynienia z pewnymi patologiami czy z przemytem. Tutaj jednak te rzeczy nie biorą góry, bierze górę tylko i wyłącznie efekt fiskalny, a jednocześnie nie mamy do czynienia, co trzeba jednoznacznie powiedzieć, z pełną analizą zysków i strat. I to jest, moim zdaniem, trochę niebezpieczne. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Senator Bisztyga.

**Senator Stanisław Bisztyga:**

Właściwie miałem nie mówić, ale...

(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: No to może...*)

Nie, Panie Przewodniczący.

(*Wesołość na sali*)

(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Proszę bardzo, Senatorze.*)

Muszę powiedzieć, żeby kolegów uspokoić, żeby z czystym sumieniem głosowali za tym, co proponuje rząd, że jednak są to rzeczy przemyślane, jednak jest kilka ministerstw, które nad tym pracują, i jednak jest tu aspekt zdrowotny. Mówi to człowiek, który w ogóle nie pali i nie zamierza palić z powodu akcyzy. Są tu pewne racje, które wynikają z przesłanek ekonomicznych, ale myślę, że także z tych innych, o których mówił kolega senator – i z ochrony zdrowia, i z ochrony środowiska Dlatego ja

akurat nie uważam, że to jest dokonywane pochopnie, nie uważam, że to jest przygotowane na kolanie, uważam, że to jest głęboko przemyślane.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan chciał zabrać głos, czy już...

**Asystent-Koordynator Prezesa Zarządu Sammar Sp. z o.o.**

**Jacek Jatkiewicz:**

Ja tylko chciałbym podkreślić, że bardzo mało mówiło się tutaj o wyrobach energetycznych. Komisja Finansów Publicznych w drugim czytaniu potwierdziła, że istotną kwestią jest wprowadzenie zerowej stawki akcyzy na wyroby energetyczne przeznaczone do celów innych niż opał bądź paliwo.

Chciałbym tylko przypomnieć, Panie Ministrze, że są dwa wyroki wojewódzkich sądów administracyjnych, które w wykładni prawa opierają się na wyrokach Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich. Jak zapewne pan minister wie, jest sprawa w Najwyższym Sądzie Administracyjnym. Jeśli wyrok będzie niekorzystny dla ministerstwa, to będzie lawina odszkodowań dla przedsiębiorców. Chcę zaznaczyć, że będą to dosyć wysokie odszkodowania, a mianowicie nie będzie to wyglądało tak, jak przy akcyzie na samochody – 1 tysiąc zł, 2 tysiące zł, ale to będą setki milionów zł. Dzisiaj pan minister obliczył, że jest 400 milionów zł rocznie, ja śmiem twierdzić, że to, co ministerstwo proponuje, jest bombą zegarową, która tyka i wcześniej czy później wybuchnie, a za to odpowie budżet państwa.

Dlatego chciałbym jeszcze raz podkreślić, iż proszę o zainteresowanie się problemem opodatkowania olejów smarowych wykorzystywanych na cele inne niż paliwo bądź opał. A o tym mówią jasno i precyzyjnie przepisy unijne. Dyrektywa energetyczna i horyzontalna jasno, precyzyjnie i bezwarunkowo mówią, że oleje wykorzystywane na cele opałowe bądź jako paliwo są opodatkowane akcyzą, zaś oleje smarowe wykorzystywane na cele inne niż paliwo bądź opał nie są opodatkowane. Słusznie minister zaznacza, że art. 3 bodajże ust. 3 dyrektywy horyzontalnej pozwala mu wprowadzić podatek konsumpcyjny, ale jest jeszcze i taki zapis: jeśli nie spowoduje to dodatkowych formalności lub obowiązków. Ustawa, którą przyjął Sejm, wprowadza takie obowiązki. Przy zakupie oleju smarowego w krajach wspólnotowych ze zwolnieniem z akcyzy ze względu na przeznaczenie na cele inne niż opał bądź paliwo wymagane jest otwieranie składów podatkowych, zaświadczenie od naczelnika urzędu celnego oraz złożenie zabezpieczeń akcyzowych.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo. Kogo pan reprezentuje?

*(Głos z sali: Właśnie, to jest ważne.)*

*(Asystent-Koordynator Prezesa Zarządu Sammar Sp. z o.o. Jacek Jatkiewicz: Spółka Sammar z siedzibą w Unieszewie. Jestem asystentem-koordynatorem prezesa zarządu.)*

*(Głos z sali: Co to jest za spółka?)*

(*Asystent-Koordynator Prezesa Zarządu w Sammar Sp. z o.o. Jacek Jatkiwicz: Spółka produkuje środki smarujące, oleje i smary. Jest na rynku od 1984 r., a już w 1986 r. miała homologację Mercedesa.*)

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan. Kogo pan reprezentuje?

**Przewodniczący Komisji Prawnej  
w Polskiej Organizacji Gazu Płynnego  
Adam Kubiak:**

Reprezentuję Polską Organizację Gazu Płynnego. Nie będę mówił na temat alkoholu ani tytoniu...

(*Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Proszę się przedstawić.*)

Adam Kubiak, Polska Organizacja Gazu Płynnego.

Chciałbym zwrócić uwagę pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji na trzy nowości, które w zakresie gazu płynnego zostały zapisane w ustawie. Budzą one nasze poważne zastrzeżenia.

Pierwsza sprawa to wpisanie obowiązku zabezpieczania jako warunku zwolnienia wyrobu ze względu na przeznaczenie, wyrobu akcyzowego wyprowadzonego ze składu podatkowego. Dlaczego to budzi nasze zastrzeżenie? To zdecydowanie odbiega od obecnie stosowanej w ustawie instytucji zabezpieczania, ściśle związanej z instytucją procedury zawieszenia poboru akcyzy. Teraz wiadomo, w jakim momencie powstaje obowiązek zabezpieczenia, określony jest początek i koniec zwolnienia, czyli czas; jest również określony dokument – jest to administracyjny dokument towarzyszący, którego zwrot zwalnia zabezpieczenie i wtedy następuje tak zwane odsaldowanie. Do tej pory nieznana była instytucja zabezpieczania produktu zwolnionego ze względu na przeznaczenie, ponieważ on już był zwolniony w momencie wyprowadzenia ze składu podatkowego. Dzisiaj powstaje jakiś twór i nie wiadomo, jaki ma on status. Produkt będzie zwolniony dopiero w momencie, kiedy odbiorca potwierdzi jego odbiór w bliżej nieokreślonym dokumencie, który nazywa się dokumentem dostawy i ma zawierać wszystkie treści do tej pory zawarte w dokumencie ADT. Dopiero w tym momencie uzyska miano produktu zwolnionego.

Pytanie, jaki status ma ten produkt w momencie wyprowadzenia go ze składu podatkowego? I kto będzie dokonywał zwolnienia zabezpieczenia w momencie zwrotu tego tak zwanego dokumentu wydania? Przypominam, że codziennie setki takich dokumentów będą przywozili kierowcy dowożący do klientów gaz, zwolniony ze względu na przeznaczenie. Być może odbywać się to będzie jeszcze w sytuacji, kiedy resort finansów zamierza ograniczyć szczególnie nadzór podatkowy, a w każdym razie na pewno nie wprowadzi stałego szczególnego nadzoru podatkowego. Można sądzić, że pracownik szczególnego nadzoru nie będzie obecny w składzie podatkowym. Kto zatem będzie dokonywał oceny dokumentu w kontekście tego, czy jest on odpowiedni do zwolnienia zabezpieczenia, czy też nie. Wszelkiej dowolności mogą towarzyszyć manipulacje. Niebezpieczeństwo jest ogromne, bowiem jeżeli codziennie nie będzie to zabezpieczenie odsaldowane, to być może podatnikowi nie wystarczy środków na tworzenie ciągle nowych zabezpieczeń, jeśli jeszcze stare nie będą zwolnione. To jest zapis art. 31 ust. 5. Wnosimy o jego skreślenie.

Kolejna, druga sprawa dotyczy tak zwanych terminali czy składów podatkowych na granicy do przeładunku cystern kolejowych. Przypomnę pewną historię. Kiedy w 1994 r. wprowadzaliśmy obecnie obowiązującą ustawę akcyzową, zaskoczyło nas istnienie na granicy wschodniej siedemnastu czy osiemnastu terminali krzaków, że tak powiem, niespełniających żadnych warunków określonych dla składów podatkowych czy też nawet warunków technicznych bycia terminalami. Okresowo usankcjonowano, pod pewnymi warunkami, ich istnienie pismem Ministerstwa Finansów. Później znalazły się te składy w rozporządzeniu, a dzisiaj wprowadzamy je do ustawy, czyli ta prowizorka jest sankcjonowana. Dotyczy to przede wszystkim zwolnienia z obowiązku posiadania magazynu o pojemności 500 m<sup>3</sup>. A to jest wyjątek od definicji składu podatkowego, bo to jest warunek sine qua non. Przypomnę, że jeżeli taki skład nie będzie posiadał zbiorników magazynowych, wówczas nie będzie mogła być w nim przeprowadzona kontrola jakości paliw w rozumieniu ustawy o monitorowaniu jakości paliw. Czy zamysłem ustawodawcy było wyłączenie tych składów z tejże kontroli?

I trzecia sprawa – już krótko, bo widzę, że pan przewodniczący się niecierpliwi – najważniejsza, dotycząca pominięcia w zwolnieniach z akcyzy paliwa do wózków widłowych. Do tej pory oczywiście te butle, które napędzały wózki widłowe, były zwolnione z akcyzy, a to dlatego, że wózki widłowe są napędzane bardzo ekologicznym paliwem i jako jedyne z wózków spalinowych są dopuszczone do użytkowania w pomieszczeniach zamkniętych. W kontekście ekologii jest to ogromna sprawa. Dzisiaj ze względu na zmianę techniki zwolnienia, bowiem jest podział na produkty zwolnione ze względu na przeznaczenie na cele grzewcze i wszystkie inne, niezwolnione, gdzieś te wózki zginęły. Jest ogromna prośba do pana ministra i do Wysokiej Komisji, aby w jakiś sposób to uregulować. My proponujemy określoną regulację. Chodzi o zmianę dwóch wyrazów: „silników samochodowych” na „pojazdy samochodowe”, tak jak było do tej pory w ustawie.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

„Silników spalinowych” na „pojazdy samochodowe”. Będzie to także współbrzmiało z innymi ustawami, które wprowadzają ustawę paliwową itd., itd. To tyle. Dziękuję bardzo.

### **Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo. Zwrócił pan uwagę na też bardzo ważny aspekt i trudno teraz... Musielibyśmy rozpocząć dyskusję o tym na nowo, bo po prostu musiałyby być ewentualnie przygotowane stosowne poprawki, które ktoś z senatorów musiałby zgłosić. Różne tego typu sprawy możemy jeszcze poruszyć na posiedzeniu plenarnym. Po ich przeanalizowaniu przez Biuro Legislacyjne, któryś z senatorów może tę sprawę podjąć.

Powoli zbliżamy się do końca naszej debaty. Za chwilę oczywiście do tego wszystkiego ustosunkuje się pan minister, także do pana głosu.

Pan chciał zabrać głos? Kogo pan reprezentuje?

### **Prezes Zarządu Polskiego Przemysłu Spirytusowego Leszek Wiwala:**

Leszek Wiwala, Polski Przemysł Spirytusowy.

Ja mam bardzo krótką informację z dnia dzisiejszego. Poprosiłem, żeby z Polmosu w Bielsko-Białej skoczyli na Śląsk Czeski i zobaczyli, jakie są ceny. 80–90 koron, tyle kosztują najtańsze wódki. To jest 12–13,50 zł, czyli...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Najtańsza polska wódka to jest 15 zł. To już na dzień dzisiejszy jest 3 zł różnicy. Pytanie: czy 4,50 zł będzie robiło różnicę? Bardzo dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo panu za tę informację, także ważną.

Rozumiem, że w ten sposób wszyscy, którzy chcieli zabrać w tych sprawach głos, go zabrali. Poprawki zostały...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Ale, proszę pana, cały czas...

Proszę bardzo, jedno krótkie zdanie.

**Prezes Zarządu Zakładów Tytoniowych w Lublinie SA**

**Marek Maj:**

Panie Przewodniczący, serdecznie dziękuję za udzielenie mi głosu.

Nie będę zajmował się meritum sprawy, chciałbym tylko odnieść się do wypowiedzi pana senatora, który mówił, że poprze poprawki rządowe, bo są głęboko przemyślane. Panie Senatorze, mam inne zdanie. Oprócz tego, że jestem prezesem Zakładów Tytoniowych w Lublinie Spółka Akcyjna, jestem członkiem wielu organizacji gospodarczych. Proszę mi wierzyć, że to, co rząd przygotował, jest nie głęboko przemyślane, tylko wynika z dużego uporu. Pierwszy projekt ustawy akcyzowej powstał w kwietniu, kiedy nikt nie mówił o kryzysie na świecie. Drugi projekt ustawy powstał w sierpniu, kiedy wszyscy mówili: mamy mocne podstawy gospodarki i super banki, Polska w ogóle nie jest tknięta, jeśli chodzi o kryzys gospodarczy.

Mówimy dzisiaj o funduszu społecznym. To bardzo dobra inicjatywa tylko kto podpuścił premiera do tego, żeby źródła finansowania znaleźć w akcyzie na papierosy i alkohol? Przecież jeżeli mówimy o społecznej solidarności, to niech będzie 1% od wpływów do budżetu brutto na fundusz solidarności społecznej.

*(Głos z sali: Ale od czego?)*

Wpływów do budżetu brutto.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Głos z sali: Jakich wpływów?)*

Ogólnych. Nie antagonizować społeczeństwa.

*(Głos z sali: Panie Przewodniczący, niech pan prowadzi, bo goście...)*

*(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: Proszę bardzo, ale... Rozumiemy już pana intencje i z wieloma pana zastrzeżeniami się zgadzamy. W związku z tym proszę teraz...)*

*(Głos z sali: Spuentować.)*

*(Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina: ...spuentować swoją wypowiedź.)*

Mam do panów senatorów apel, żebyście podejmując decyzje, patrzyli na działalność gospodarczą nie pod kątem budżetu, bo budżet jest wynikiem działania firm



i podatków, które płacą ludzie, jeżeli mają pracę. Jeżeli państwa obecne decyzje zlikwidują miejsca pracy, to nie będzie wpływów od tych firm i nie będzie wpływów z podatku od ludzi. Zwiększy się liczba tych, którzy wyciągają rękę do państwa, tak jak, słyszałem, mają przyjść do państwa pracownicy huty „Irena”, żeby uzyskać kolejne odprawy, tak jak przychodzą stoczniowcy i inni, bo stracili pracę. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze mógłby pan się przedstawić i powiedzieć, kogo pan reprezentuje?

*(Prezes Zarządu Zakładów Tytoniowych w Lublinie SA Marek Maj: Panie Przewodniczący, Marek Maj, prezes Zarządu Zakładów Tytoniowych w Lublinie Spółka Akcyjna. Jestem również członkiem Polskiego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego. Dziękuję.)*

Dziękuję bardzo.

*(Senator Henryk Woźniak: Panie Przewodniczący, jedno słowo.)*

Jak senator Woźniak będzie mógł się wypowiedzieć, to i senator Majkowski...

**Senator Henryk Woźniak:**

Dziękuję panu prezesowi za wskazówki, ale chciałbym, żeby pan wiedział, że wśród senatorów są ludzie, którzy pracowali w organach Ministerstwa Finansów, pracowali w bankowości i prowadzili własne biznesy, a więc rozumieją aspekt fiskalny, gospodarczy i redystrybucyjny. To wszystko jest nam znane. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Senator Majkowski, a w związku z tym będzie jeszcze senator Jurcewicz.

**Senator Krzysztof Majkowski:**

Panie Przewodniczący, ja co prawda, nie mogę znaleźć zapisu, ale myślę, że na jutro na pewno go znajdę. A chciałbym dosłownie na krótką chwilę wrócić do wypowiedzi pana, który siedzi naprzeciwko i wspominał o akcyzie dotyczącej wyrobów energetycznych. Otóż w którymś z zapisów znalazłem taką informację, że nie będzie objęta akcyzą energia elektryczna, która jest zużyta podczas procesu wytwarzania energii elektrycznej, nie będzie objęta akcyzą energia elektryczna, która jest wytwarzana podczas procesu wytwarzania energii elektrycznej cieplnej, ale w systemie skojarzonym, ale nie ma nic na temat energii elektrycznej wytwarzanej nie w procesie skojarzonym, tylko na przykład w kotłach parowych. I w związku z tym pytanie do pana ministra, czy to jest równe traktowanie podmiotów.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Senator Jurcewicz zrezygnował z wystąpienia, tak że dziękuję bardzo.

Teraz proszę pana ministra o ustosunkowanie się do uwag, które zostały wypowiedziane w ostatniej turze pytań. Później przystąpimy do głosowań.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Jacek Kapica:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Postaram się odpowiedzieć po kolei.

Odpowiadam panu senatorowi Abgarowiczowi. Faktycznie samochody wysokiej pojemności silnika są również kupowane przez osoby opodatkowujące swoje dochody osobiste stawką liniową, ale śmiem twierdzić, że większość, choć nie wszystkie z tych osób, kupuje je na firmę w leasingu lub odliczając sobie podatek VAT. Niejednokrotnie są to też samochody posiadające homologację ciężarową i bardzo komfortową kabinę osobową.

Projekt zmiany limitów w zbiornikach był konsultowany z branżą transportową w pierwszej połowie roku, kiedy podejmowaliśmy decyzje o tym, jakie zwolnienie zastosować. Przede wszystkim podjęliśmy decyzję o tym, żeby zwolnić paliwa w zbiornikach pojazdów z należności celnych. I to zwolnienie jest. Ustawa – Prawo celne została w tym zakresie przyjęta przez Sejm i Senat i weszła w życie z dniem 1 grudnia.

Cały czas w trakcie ostatniego półrocza prowadziliśmy konsultacje i z branżą transportową, i z producentami samochodów, chcąc wyjaśnić, czym jest zbiornik standardowy. Okazało się, że tak naprawdę nie ma definicji zbiornika standardowego, bo producenci montują zbiornik wedle życzenia, a właściciel samochodu może go zmienić, dokonać jego homologacji i on wtedy też jest zbiornikiem standardowym.

Pragnę zauważyć, że ograniczenie ilości paliwa do 200 l zostało wprowadzone w 2003 r. w wyniku kontroli i zaleceń Najwyższej Izby Kontroli, która wskazywała, że dokonywano nadmiernego wwozu paliwa przez wschodnią granicę, następnie je odsprzedawano i w ten sposób następował wtórny obrót paliwa bez odprowadzenia należności celnych, akcyzowych i vatowskich.

Zobowiązanie rządu, które było przyjęte wcześniej, dotyczyło zniesienia limitu, ale ja cały czas w rozmowach z branżą podkreślałem, że staramy się znaleźć definicję, która będzie jednoznacznie wskazywała, jak identyfikować zbiornik standardowy. Ponieważ takiej definicji nie znaleźliśmy, a większość zbiorników montowanych w samochodach ciężarowych to są zbiorniki o pojemności 580–700 l, w związku z tym, biorąc pod uwagę zalecenia NIK i fakt, że to daje lepszą sytuację konkurencyjną naszych przewoźników w relacjach z przewoźnikami zza naszej wschodniej granicy, zdecydowaliśmy się podnieść limit do 600 l. Na tę okoliczność dokonaliśmy obliczeń, jakie straty budżetowe z tego tytułu są realne. To jest strata w wysokości blisko 2,5 miliona zł z VAT i akcyzy, które były odprowadzane od paliwa powyżej 200 l.

Jeśli chodzi o liczbę pojazdów, to na podstawie danych za pierwsze półrocze oceniamy, że w tym roku będzie ich blisko sześćset tysięcy. Łączna kwota podatku nakładanego na 1 l oleju napędowego wynosi 2 zł. Jeżeli w takiej sytuacji liczbę pojazdów pomnożymy przez 400 l, czyli przez zwiększony limit ponad 200 l, to mamy stratę rządu 500 milionów zł. A jeżeli liczbę pojazdów pomnożymy przez 1300, z racji podniesienia limitu z 200 l do 1500 l, to wychodzi nam blisko 1,5 miliarda zł. To są potencjalne straty, ale one są możliwe. Jeśli wziąć pod uwagę fakt, co jeszcze raz podkreślam, że zależało nam na poprawie sytuacji konkurencyjnej krajowych przewoźników

w relacji do przewoźników zza naszej wschodniej granicy, to podniesienie limitu do 600 l pozwala naszym przewoźnikom przebyć trasę w poprzek Polski, z Kuźnicy do Zgorzelca, i z powrotem.

Czy to spełnia oczekiwania transportowców? Pewnie nie, ale nie jest tak, że jesteśmy w stanie spełnić wszystkie oczekiwania wszystkich grup społecznych. To zaspokaja potrzeby związane z poprawą ich sytuacji konkurencyjnej w relacji z innymi przewoźnikami, a jednocześnie zmienia zupełnie sytuację na trasie przez Augustów. I w ten sposób wypełniamy główne założenia, które stały za tym, aby znieść limit 200 l, co nie znaczy znieść go całkowicie.

Odpowiadam na pytania pana senatora Jurcewicza. Odnosząc się do limitu 600 l, braliśmy pod uwagę wnioski i uwagi transportowców, którzy nie operują, jak powiedziałem, na Wschodzie, tylko pracują wewnątrz kraju czy na Zachodzie, oferując usługi wewnątrz kraju czy przewozy na Zachód. Oni podkreślali, że ich koledzy z branży oferujący usługi na Wschód, będą pojazdy z napełnionymi zbiornikami wykorzystywali do przewozów krajowych czy przewozów w kierunku zachodnim. Stąd staraliśmy się również spełnić te oczekiwania.

W obecnie projektowanej ustawie stosowane zabezpieczenia nie zmieniają się w stosunku do poprzedniego stanu poza tym, że ustawowo wprowadzono również możliwość – to było do tej pory w rozporządzeniu – stosowania weksla jako instrumentu zabezpieczenia należności akcyzowych. Ważnym elementem w tym wszystkim jest wdrożony w Służbie Celnej system monitorowania przepływu wyrobów akcyzowych Bachus i powiązany z nim system finansowo-księgowy, który pozwala elektronicznie każdemu operatorowi wyrobów akcyzowych bilansować zabezpieczenia. W momencie potwierdzenia dostawy zabezpieczenie jest zwalniane w banku, co jest ewidentną korzyścią dla tych, którzy chcą korzystać z tego narzędzia elektronicznego, a są zobowiązani do zabezpieczania przesyłanych wyrobów akcyzowych w procedurze zawieszenia.

Co do obrotu wyrobami akcyzowymi, czyli w tym przypadku gazu, zmienia się... Odpowiem tu również na pytanie przedstawiciela Polskiej Organizacji Gazu Płynnego. Faktycznie zabezpieczenie, zresztą tak jak do tej pory, funkcjonuje w przypadku wyrobów akcyzowych, które ze względu na przeznaczenie są zwolnione, przy czym one są zwolnione w sytuacji, kiedy ostateczny odbiorca potwierdzi ich odbiór w celu zwolnienia. A nie w sytuacji ich przesyłania, nie w sytuacji, kiedy one są przesyłane jako towary, które mają być zużyte, ale jeszcze nie są zużyte. Dopiero ostateczny odbiorca potwierdza na dokumencie dostawy, że zobowiązuje się do ich zużycia zgodnie z przeznaczeniem. Nie określiliśmy jasno dokumentu, który miałby być potwierdzany – on jest nazywany dokumentem dostawy – ale jest jasno określone, co powinien zawierać. Chodzi o to, żeby nie obarczać operatorów jakimś kolejnym dokumentem. Jeżeli potwierdzą to na fakturze, to może być potwierdzone na fakturze, musi tylko spełniać określone w ustawie założenia.

Co do terminali przeładunkowych i z tego tytułu innej pozycji operatorów na naszej wschodniej granicy. Faktycznie terminale przeładunkowe nie muszą być składami podatkowymi, ale tam nie magazynuje się tych wyrobów, tylko służą one do przetaczania gazu płynnego z cystern szerokotorowych do cystern wąskotorowych. W związku z tym nie ma potrzeby, aby one były składami podatkowymi. A nadzór w tym zakresie jest sprawowany. Nadzór doraźny. Taki sam w przyszłości będzie

w innych obszarach obrotu wyrobami akcyzowymi, gdzie odchodzimy od stałego nadzoru podatkowego.

Pragnę zapewnić, że, tak jak do tej pory, intencją ministra finansów jest zwolnienie gazu płynnego w butlach do napędu wózków spalinowych. Faktycznie dyrektywa mówi o tym, że bez względu na to, z jakim wyrobem energetycznym mamy do czynienia, jeżeli on jest zużywany w celach napędowych, to powinien być opodatkowany. Ale, po pierwsze, biorąc pod uwagę efekt ekologiczny i nieduży rynek wózków spalinowych, a także ewentualną konieczność zbudowania oddzielnego systemu dystrybucji butli z gazem, które miałyby być przeznaczone do tych wózków, po drugie, biorąc pod uwagę ewentualne dochody z tego tytułu, per saldo nie ma sensu wprowadzać tego instrumentu. W związku z tym naszą intencją jest, aby minister finansów, który ma upoważnienie, zawarł w rozporządzeniu takie zwolnienie, że gaz płynny w butlach stosowany do napędu wózków przemysłowych będzie zwolniony. Ale nie można się zgodzić na zmianę definicji w ustawie, ponieważ to zmienia całą jej strukturę i oddziałuje na pozostałe normy prawne.

Co do wypowiedzi pana prezesa Maja, to rozumiem, że ona dotyczyła generalnie ustawy, bo pan prezes wyraził swoją opinię obywatelską, a nie tylko jako przedsiębiorca w branży tytoniowej. Powiem tak: ustawa była konsultowana z każdą z branż – z branżą tytoniową, z branżą paliw płynnych, z branżą gazu płynnego, z branżą energetyczną. Fakt, że ostatnia zmiana, która nie dotyczy wyrobów tytoniowych, powstała w ostatnim tygodniu w wyniku analiz w Ministerstwie Finansów, prowadzonych w dyskrekcji, a nie w świetle jupiterów i przy spekulacjach prasowych, świadczy tylko o tym, że w instytucjach państwowych można spokojnie prowadzić prace bez przekazywania informacji o tym mediom. To nie znaczy, że są one prowadzone ad hoc i w sposób nieprzemyślany, bo takie analizy były przeprowadzane i ja państwu przytaczałem dane, na podstawie których podejmowano decyzje.

Ale pragnę podkreślić to, co na poprzednim posiedzeniu komisji również podkreślałem: stawki akcyzy mają różne efekty i różne oddziaływania – oddziaływanie gospodarcze, zdrowotne i fiskalne. W przypadku branży tytoniowej patrzymy na oddziaływanie gospodarcze i stąd zmiana struktury stawek, która w miarę równo rozkłada osiemnastoprocentową podwyżkę na różne segmenty tej branży, papierosy tanie, drogie i średnie. Ze względu na efekt zdrowotny podwyżka jest konieczna. Ona i tak najbardziej dotyczy papierosów tanich. Stąd wniosek o to, aby akcyza na cygaretki i tytoń do palenia stanowiła 75% stawki akcyzy na papierosy. Efekt fiskalny tak czy inaczej zostanie osiągnięty. Dziękuję bardzo.

### **Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Proszę państwa, myślę, że mamy pełną jasność. Umówiliśmy się, że po wystąpieniu pana ministra przystąpimy do głosowania. Przecież nie kończymy debaty nad tą ustawą. Dzisiaj będą jeszcze spotkania klubowe i będzie jeszcze można różne rzeczy analizować. Także jutro...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

W takim razie bardzo proszę, Panie Senatorze. I wówczas przystąpimy do głosowania.

**Senator Władysław Ortyl:**

Tylko jedno zdanie. Przepraszam, ale usłyszałem, że jak rzadko kiedy „Lewiatan” popiera przedłożenie rządowe, jeżeli chodzi o rozwiązania. Jak rozumiem, nie popiera wniosków zgłoszonych przez pana senatora Misiaka.

*(Głos z sali: Nie.)*

Taka została wygłoszona kwestia. Dziękuję bardzo.

*(Głos z sali: Nie, nie.)*

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo. Myślę, że...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Ale naprawdę to już... Panie Senatorze, wywołał pan głosy, które są już...

*(Ekspert Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” Magdalena Garbacz: Przepraszam, Panie Przewodniczący, ja chciałabym...)*

Proszę państwa, w tej chwili... Ja myślę, że pani może spokojnie...

*(Ekspert Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” Magdalena Garbacz: To znaczy, ja chciałabym dla spokoju własnego sumienia...)*

...nie komentować już tej sprawy. Po prostu sprawa jest zamknięta.

W takim razie przystępujemy...

*(Ekspert Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” Magdalena Garbacz: Panie Przewodniczący, ja jednak chciałabym dla spokoju własnego sumienia zaznaczyć, iż poparcie „Lewiatana” jest dla poprawki zgłoszonej przez pana przewodniczącego, stanowiącej o powrocie do przedłożenia rządowego.)*

Proszę pani, bardzo dziękujemy, ale ta wypowiedź była niepotrzebna. Trzeba znać i pana senatora Ortyla, i wszystkich innych członków komisji. Po prostu komentarz ze strony pani był niepotrzebny, bo wszystko było zrozumiałe.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę państwa, poprawki zgłoszone przez Biuro Legislacyjne.

Jeszcze pan legislator chciałby się ustosunkować do pewnych rzeczy. Bardzo proszę.

**Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu**

**Adam Niemczewski:**

Ja chciałbym dodać tylko jeszcze jedno zdanie uzupełnienia, dotyczące poprawek pana senatora Misiaka. Dotyczy to poprawki przesuwającej termin wejścia w życie ustawy do dnia 1 marca. Należy uwzględnić konsekwencje związane z art. 165 ustawy, dotyczącym wielkości najpopularniejszej kategorii cenowej papierosów. Chodzi o to, że dotychczasowa ustawa nakłada obowiązek ustalenia tej wielkości na rok kalendarzowy. W związku z tym trzeba ten przepis o charakterze przejściowym również odpowiednio zmodernizować.

*(Głos z sali: Jako autopoprawkę.)*

Przepis miałby takie brzmienie: „Do dnia 31 grudnia 2009 r. stosuje się wielkość najpopularniejszej kategorii cenowej papierosów ustaloną na rok 2009 na podstawie ustawy, o której mowa w art. 167”.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Pierwsza grupa poprawek to były poprawki legislacyjne przygotowane przez Biuro Legislacyjne. Proszę, żebyście państwo senatorowie zajrzeli do zestawienia. To są poprawki: pierwsza, druga, czwarta, dziesiąta i jedenasta.

*(Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Jeszcze dziewiąta, ale ona była...)*

...wątpliwa.

*(Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: ...wątpliwa, niezgodniona.)*

Poprawki, które w tej chwili wymieniłem, są także uzgodnione z rządem. Proponuję, abyśmy przegłosowali je łącznie.

Czy jest zgoda ze strony senatorów w tej sprawie? Tak?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Mówimy o grupie poprawek legislacyjnych, które przedstawiłem.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tak jest, tylko i wyłącznie. Te, które wymieniłem. W zestawieniu są to poprawki: pierwsza, druga, czwarta, dziesiąta i jedenasta. Ja te poprawki zgłaszam i proponuję, abyśmy je przegłosowali łącznie.

Czy jest zgoda ze strony senatorów w tej sprawie:

*(Głos z sali: Jest.)*

Nie ma głosów sprzeciwu, w takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (19)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Poprawki uzyskały poparcie.

Teraz poprawka dziewiąta.

Jeszcze ewentualnie prośba...

Proszę bardzo.

**Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Jeśli pan przewodniczący sobie życzy, to może ja ją jeszcze spróbuję dopracować i uzgodnić z rządem. Dopiero wtedy poproszę pana przewodniczącego o zgłoszenie jej w trakcie posiedzenia.

**Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo, to będzie najlepsze rozwiązanie tego problemu.

Teraz przystępujemy do głosowania nad poprawkami zgłoszonymi przez pana senatora Misiaka oraz pana senatora Abgarowicza.

Bardzo proszę senatora Misiaka o poprowadzenie tej części głosowań.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Tomasz Misiak)*

**Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Ponieważ senatorowie zgłaszają wniosek o głosowanie nad każdą poprawką oddzielnie, jak rozumiem, przystępujemy do głosowania nad poszczególnymi poprawkami.

Poprawka pierwsza podnosi stawkę akcyzy na alkohol etylowy do 4 tysięcy 960 zł od 1 hektolitra alkoholu etylowego.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (12)

Kto z państwa jest przeciw? (10)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka została przyjęta.

Kolejna poprawka podnosi stawkę akcyzy na piwo do 7,79 zł od 1 hektolitra za każdy stopień Plato.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (12)

Kto z państwa jest przeciw? (10)

Kto się wstrzymał od głosu? Nikt.

Dziękuję bardzo.

Kolejna poprawka podnosi stawkę akcyzy na wino do 158 zł od 1 hektolitra gotowego wyrobu.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (12)

Kto z państwa jest przeciw? (9)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnej poprawki, czwartej: stawka akcyzy na napoje fermentowane wynosi 158 zł od 1 hektolitra gotowego wyrobu.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem? (12)

Kto z państwa jest przeciw? (10)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Kolejna poprawka: stawka akcyzy na wyroby pośrednie wynosi 318 zł od 1 hektolitra gotowego wyrobu.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (12)

Kto z państwa jest przeciw? (10)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

Mogliśmy jednak głosować en bloc.

Przechodzimy do następnej poprawki „na tytoń do palenia, z zastrzeżeniem ust. 10 – 95 zł za każdy 1 kg i 31,41% maksymalnej ceny detalicznej”.

Kto z państwa jest... Przepraszam, składa się z dwóch punktów. Drugi: „na cygara i cygaretki – 235 zł za każde 1000 sztuk”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (12)

Kto z państwa jest przeciw? (10)

W art. 104 pkt 1 otrzymuje brzmienie: „18,6% podstawy opodatkowania – dla samochodów osobowych o pojemności silnika powyżej 2.000 centymetrów sześciennych”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (12)

Kto z państwa jest przeciw? (10)

Kto się wstrzymał od głosu? Nikt.

Poprawka dotycząca wejścia w życie ustawy z dniem 1 marca, łącznie z moją autopoprawką, ale zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (12)

Kto z państwa jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (10)

Bardzo dziękuję.

Poprawka pana senatora Abgarowicza.

Stanowisko rządu odnośnie do tej poprawki?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jacek Kapica:**

Jesteśmy przeciwni, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Tomasz Misiak:**

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pana senatora Abgarowicza? (14)

Kto z państwa jest przeciw? (6)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję.

Poprawka została przyjęta.

Jeszcze jakaś poprawka? Przepraszam, jeszcze Biuro Legislacyjne. Nie.

W takim razie przystępujemy do głosowania nad całością ustawy wraz z poprawkami, które zostały przegłosowane.

Kto z państwa jest za przyjęciem całości ustawy? (12)

Kto z państwa jest przeciw? (9)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1)

Bardzo dziękuję.

(*Głos z sali:* Na senatora sprawozdawcę proponuję pana przewodniczącego Misiaka.)

Dziękuję bardzo, przyjmuję.

Dziękuję państwu wszystkim za dzisiejsze posiedzenie komisji. Dziękuję panu ministrowi za pracę z nami i zapraszam na jutrzejsze posiedzenie Senatu.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 06)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851